

**dr Konrad Graczyk**  
**Instytut Nauk Prawnych**  
**Wydział Prawa i Administracji**  
**Uniwersytet Śląski w Katowicach**

## **Opis dorobku i osiągnięć naukowych** **(Autoreferat)**

### **1. Imię i nazwisko:**

Konrad Graczyk

### **2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:**

2.1. W 2015 r. uzyskałem tytuł zawodowy magistra na kierunku prawo. Stacjonarne jednolite studia prawnicze odbyłem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Ukończyłem je z wynikiem celującym. Pracę magisterską pt. *Sprawa majora Jerzego Sosnowskiego w świetle niemieckich i polskich akt procesowych* napisałem pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Mikołajczyka. Praca otrzymała III nagrodę w V edycji ogólnopolskiego konkursu Szefa ABW na najlepszą pracę licencjacką lub magisterską z dziedziny bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

2.2. Stopień doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych uzyskałem uchwałą nr 275/2019 Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 30 września 2019 r. Rozprawę doktorską pt. *Sondergericht Kattowitz 1939-1945* napisałem pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Mikołajczyka (promotorem pomocniczym był dr Tomasz Szczygieł). Recenzentami rozprawy byli prof. dr hab. Danuta Janicka (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz dr hab. prof. UMCS Andrzej Wrzyszc (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Rozprawa doktorska została uznana za wyróżniającą.

### **3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.**

Od 1 października 2018 r. do 30 września 2019 r. byłem zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W związku ze zmianami organizacyjnymi

(likwidacja katedry) od 1 października 2019 r. do 30 listopada 2019 r. byłem zatrudniony jako asystent na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zaś od 1 grudnia 2019 r. do 30 listopada 2022 r. jako adiunkt. Od 1 grudnia 2022 r. jestem zatrudniony na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na stanowisku profesora uczelni.

**4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).**

**4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego, rok i miejsce wydania, recenzenci**

Osiągnięciem naukowym, które wskazuję jako podstawę złożenia wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce są wyniki badań uzyskane i opisane w monografii mojego autorstwa pt. *Niemieckie sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2025, ISBN 978-83-68091-24-3. Recenzje wydawnicze sporządzili prof. dr hab. Leonard Górnicki (Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz dr hab. prof. UMCS Andrzej Wrzyszczyk (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Monografia została opublikowana w wydawnictwie znajdującym się w wykazie ministerialnym pod pozycją 635 – poziom I (120 pkt).

**4.2. Omówienie osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój nauk prawnych**

**4.2.1. Uwagi wprowadzające**

Niemieckie sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie (*Sondergerichte im Generalgouvernement*; dalej: GG) były sądami karnymi powołanymi na mocy rozporządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 listopada 1939 r. Rozporządzenie przewidywało przekształcenie działających do tej pory (tworzonych sukcesywnie przez Niemców we wrześniu 1939 r.) na okupowanych ziemiach polskich sądów specjalnych w sądy specjalne GG. Były one wzorowane na sądach specjalnych utworzonych w Rzeszy Niemieckiej w 1933 r., niedługo po dojściu Adolfa Hitlera do władzy. Na przestrzeni kolejnych lat wojennych dochodziło do zmian w liczbie oraz statusie formalnym sądów specjalnych GG. Ich ostateczna liczba wyniosła trzynaście. Sądy specjalne GG miały swoje siedziby w Chełmie, Częstochowie, Kielcach,

Krakowie, Lwowie, Lublinie, Piotrkowie Radomiu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Warszawie i Zamościu (przeniesiony do Chelma w kwietniu 1941 r.). Sądy te działały w każdym z pięciu dystryktów GG, funkcjonowały w każdym większym mieście GG, zaś w mniejszych miastach odbywały rozprawy zamiejscowe.

Sądy specjalne GG stosowały niemieckie prawo karne oraz ustawodawstwo GG. Rozpoznawały sprawy karne o charakterze kryminalnym, gospodarczym i politycznym. Stały się elementem sądownictwa niemieckiego w GG, które z kolei było jednym z dwóch pionów sądownictwa GG, obok pionu sądownictwa polskiego (po utworzeniu dystryktu Galicja w 1941 r. nazywanego nieniemieckim). W ramach sądownictwa niemieckiego w GG funkcjonowały jeszcze sądy niemieckie oraz wyższe sądy niemieckie. W ramach sądownictwa polskiego (nieniemieckiego), które znajdowało się w relacji podległości względem sądownictwa niemieckiego, wznowiono funkcjonowanie przedwojennych sądów grodzkich, sądów okręgowych oraz sądów apelacyjnych z wyjątkiem Sądu Najwyższego. Oba piony sądownictwa podlegały władzom resortu sprawiedliwości GG (pierwotnie kierownikowi Wydziału Sprawiedliwości w Urzędzie Generalnego Gubernatora, następnie kierownikowi Głównego Wydziału Sprawiedliwości w Rządzie GG) oraz władzom dystryktowym. Ich otoczenie instytucjonalne stanowiły wszakże jeszcze inne sądy niemieckie, niepodlegające resortowi sprawiedliwości GG: sądy wojskowe, wojskowe sądy doraźne, sądy doraźne tworzone przez policję niemiecką lub „podgrupy operacyjne” SS, sądy SS i policji oraz jednolite policyjne sądy doraźne.

W literaturze problematyka sądów specjalnych GG była podejmowana przede wszystkim przez Andrzeja Wrzyszcza oraz Diemut Majer. Andrzej Wrzyszcz w monografii pt. *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945. Organizacja i funkcjonowanie* z 2008 r. dokonał klasyfikacji działających w GG niemieckich sądów okupacyjnych, opisał sądy specjalne działające na ziemiach polskich w okresie zarządu wojskowego, strukturę sądów specjalnych GG oraz zasady działania niemieckiego sądownictwa karnego. Praca nie objęła natomiast badań orzecznictwa ani kadry sądowej. Do literatury przedmiotu przynależy także artykuł lubelskiego uczonego poświęcony Sądowi Specjalnemu w Radomiu oraz szereg artykułów na temat prawa i sądownictwa w GG, jak np. hierarchii aktów prawnych, nadzorowi Hansa Franka nad sądownictwem, oddziaływania ideologii nazistowskiej, wykładni prawa sądowego czy ewakuacji organów resortu sprawiedliwości GG w latach 1944-1945. Niemiecka badaczka, Diemut Majer, w wydanej w kilku językach

fundamentalnej pracy pt. *„Narodowo obcy” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa* zajęła się problemem degeneracji państwa prawa w latach 1933-1945 przez pryzmat „prawa specjalnego i wyjątkowego” dotyczącego „narodowo-obcych” w III Rzeszy, w szczególności Żydów i Polaków. Geograficznie narracja w książce została poprowadzona odrębnie dla tzw. Starej Rzeszy, ziem polskich wcielonych do Rzeszy oraz GG. Część opracowania dotycząca GG zawiera istotne ustalenia i oceny dotyczące sądownictwa niemieckiego, w tym sądów specjalnych GG.

U podstaw powstania monografii poświęconej sądom specjalnym GG legła konstatacja stwierdzająca istnienie znacznej i dotkliwej luki badawczej. Po zapoznaniu się z literaturą przedmiotu stwierdziłem, że podstawowa wiedza, niepełna, istnieje tylko w odniesieniu do sądów specjalnych w Radomiu oraz Piotrkowie, natomiast na temat pozostałych sądów wiadomo niewiele lub zgoła nic. Doszedłem do wniosku, że potrzebne są opracowania o podstawowym charakterze, opierające się na źródłach pierwotnych, dotyczące poszczególnych sądów specjalnych GG oraz opracowanie syntezujące tę problematykę, zwłaszcza zawierające wyniki badań orzecznictwa.

#### 4.2.2. Cele i pytania badawcze

Moim głównym celem było monograficzne, kompleksowe opracowanie problematyki sądów specjalnych w GG w latach 1939-1945. Przygotowana monografia stanowi próbę syntezy i jest efektem prowadzonych przeze mnie kilkuletnich, intensywnych badań. Ponieważ stan piśmiennictwa nie był satysfakcjonujący i nie umożliwiał od razu przystąpienia do prac nad syntezą, proces badawczy podzieliłem na dwa etapy. W ramach pierwszego etapu przeprowadziłem badania podstawowe (na źródłach pierwotnych) w zakresie dotyczącym każdego z trzynastu sądów specjalnych GG i przygotowałem opracowania w formie artykułów naukowych. Artykuły przygotowałem także odnośnie opracowanych uprzednio sądów specjalnych w Radomiu i Piotrkowie, wykorzystując nowe źródła, głównie wywodzące się z archiwów niemieckich. Publikacje te scharakteryzowałem w punkcie 4.3.1. autoreferatu. W ramach drugiej fazy przystąpiłem do opracowania syntezy, która przyjęła formę omawianej monografii. Oparłem ją na założeniu naukowego i wieloaspektowego spojrzenia na sądy specjalne GG jako całość. W monografii postawiłem sobie sześć głównych pytań badawczych, których nie poruszałem w artykułach poświęconych poszczególnym sądom specjalnym GG:

1. Jaki był model sądownictwa specjalnego w GG?
2. Jaki był skład i charakterystyka kadr sądów specjalnych GG?
3. Jakie były węzłowe problemy orzecznictwa sądów specjalnych GG?
4. Jak prezentuje się statystyka orzeczeń sądów specjalnych GG?
5. Jakie podobieństwa i różnice występowały między sądami specjalnymi GG a sądami specjalnymi w Rzeszy?
6. Jak przebiegała ewakuacja sądów specjalnych GG, jakie były powojenne losy sędziów oraz jaki był stosunek powojennych władz niemieckich i polskich do wyroków sądów specjalnych GG?

Owe sześć głównych pytań badawczych składały się z dalszych pytań szczegółowych.

Pierwsze główne pytanie badawcze składało się z pytań szczegółowych o okoliczności utworzenia poprzedników sądów specjalnych GG, charakterystykę ich funkcjonowania na ziemiach polskich w okresie wrzesień-listopad 1939 r., naruszenia prawa w tym okresie, normatywny model sądów specjalnych GG, zakres funkcjonowania innych sądów w ramach okupacyjnego systemu sądownictwa, proces kreacji sądów specjalnych GG, ich ustrój i właściwość, postępowanie (przebieg postępowania jurysdykcyjnego, jego uczestnicy, sposób procedowania, prawo do obrony, naruszenia prawa, postępowanie nakazowe, wznowienie postępowania oraz sprzeciw nadzwyczajny), środki wpływania na orzecznictwo, propagandowe wykorzystywanie sądów specjalnych GG oraz sposób kształtowania ich obrazu w okupacyjnej prasie.

W ramach drugiego głównego pytania badawczego poszukiwałem odpowiedzi na pytania szczegółowe dotyczące polityki kadrowej i obsady personalnej. Starłem się ustalić, w jaki sposób i w oparciu o jakie przesłanki decydowano o tym, kto będzie piastować funkcję przewodniczących sądów specjalnych GG oraz sędziów. Postawiłem sobie pytanie dotyczące fluktuację obsady sędziowskiej, personaliów sędziów, ich pochodzenia, postawy politycznej, okoliczności przeniesienia do GG oraz dyscypliny służbowej, a także stosunek sędziów do polskich oskarżonych i obrońców. Poszukiwałem także odpowiedzi na pytania o personalia prokuratorów i protokolantów sądowych.

Trzecie główne pytanie badawcze dotyczyło jakościowej analizy praktyki sądowej. Orzecznictwo wyselekcjonowałem ze względu na rodzaj stosowanego aktu prawnego oraz rodzaj czynu w oparciu o kryterium odgrywania szczególnej roli w polityce okupanta względnie bycia przedmiotem szczególnego zainteresowania

kierownictwa GG. Postawiłem następujące pytania szczegółowe. W jaki sposób sądy specjalne GG dokonywały wykładni poszczególnych przepisów, mając za punkt odniesienia ich literalne brzmienie, dorobek doktryny, linię orzecniczą sądów z Rzeszy oraz wytyczne Głównego Wydziału Sprawiedliwości w Rządzie GG? W przypadku jakich rodzajów czynów i przy pomocy jakich konstrukcji prawnych władze GG domagały się zaostrzenia wymiaru kary? Czy w tych przypadkach skazanie było słuszne, a wymierzona kara proporcjonalna? Czy wyroki te da się ocenić jako eksterminacyjne? Czy sądy specjalne GG stosowały wykładnię rozszerzającą oraz wykładnię *contra legem*? Jak w czasie, w jakim kierunku i pod wpływem jakich czynników ulegała zmianie linia orzecnicza sądów specjalnych GG w przypadku nielegalnego opuszczenia getta oraz udzielenia schronienia Żydom? W jaki sposób te tendencje mogły zostać przełamane, a sądy specjalne GG mogły uniknąć wydawania eksterminacyjnych orzeczeń?

Czwarte główne pytanie badawcze łączyło pytania szczegółowe dotyczące zachowanego zasobu źródłowego, statystyki spraw, podsądnych, skazanych, sądowego wymiaru kary, przypisanych czynów, stosowanych aktów prawnych oraz obszerności wyroków. Zadałem również pytania o występowanie ewentualnej dyskryminacji w zakresie rodzaju i wymiaru kary wobec podsądnych niebędących Niemcami, minimalną (potwierdzoną źródłowo) liczbę osób skazanych na karę śmierci, liczbę szacunkową oraz zbrodnie sądowe.

Piąte główne pytanie badawcze dotyczyło podobieństw i różnic występujących między sądami specjalnymi GG a ich pierwowzorami, czyli sądami specjalnymi Rzeszy. Pytania porównawcze dotyczyły przypisywanej im roli i otoczenia instytucjonalnego, struktury i ustroju, procedury i właściwość, poziomu obciążenia ilością spraw, fluktuacji kadr oraz praktyki sądowej.

W ramach szóstego głównego pytania badawczego zadałem pytania szczegółowe dotyczące przebiegu ewakuacji sądów i personelu, dalsze losy sędziów, powojenną odpowiedzialność karną oraz powojenny status wyroków sądów specjalnych GG w Polsce i Niemczech.

#### 4.2.3. Źródła i metodologia

Przygotowując opracowanie wykorzystałem źródła pierwotne i wtórne. W ramach źródeł pierwotnych sięgnąłem po źródła normatywne (głównie ustawodawstwo Rzeszy i GG), archiwalne (przede wszystkim orzeczenia sądów specjalnych GG, akta sądowe, wytyczne Głównego Wydziału Sprawiedliwości, akta personalne), prasowe

(okupacyjne dzienniki polsko- i niemieckojęzyczne) i ówczesne piśmiennictwo. Wykorzystane źródła wtórne sprowadzały się do literatury przedmiotu.

Najistotniejszym źródłem z punktu widzenia prowadzonych rozważań były archiwalia wytworzone przez sądownictwo GG oraz Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej, w szczególności orzeczenia sądów specjalnych GG i prokuratury niemieckiej w GG, wytyczne i pisma rozsyłane przez Główny Wydział Sprawiedliwości i dystryktowe wydziały sprawiedliwości oraz akta personalne niemieckich prawników. Pomocniczo wykorzystałem powojenne akta postępowań denazyfikacyjnych prowadzonych w Nadrenii oraz postępowań karnych prowadzonych w Niemczech Zachodnich i Polsce. Przeprowadziłem kwerendę archiwalną w dwudziestu sześciu archiwach.

Przeprowadzone przeze mnie badania ze względu na przedmiot oraz wykorzystany materiał źródłowy można określić mianem pionierskich. Nowatorstwo moich wyników badań polega na praktycznym wyczerpaniu materiału źródłowego. Uzyskane przeze mnie wyniki badań, w ramach których udało mi się zweryfikować szereg dotychczasowych ocen wyrażonych w literaturze przedmiotu, mają solidne oparcie w źródłach. Wykorzystałem zasób archiwalny znajdujący się w Niemczech, w Polsce i na Ukrainie. Wykorzystałem zasoby archiwalne dotychczas nieeksplorowane przez uczonych, w szczególności zespoły więzień małopolskich z okresu II wojny światowej z Archiwum Narodowego w Krakowie. Do tego zasobu źródłowego sięgnąłem, aby zminimalizować braki powstałe wskutek zniszczenia znacznej części źródeł przez Niemców podczas ewakuacji w 1944 i 1945 r. Pragnę wskazać, że przebadłem ponad 3800 wyroków, ilustrujących losy ponad 7500 podsądnych, zaś spośród liczącej sto czterdzieści sześć osób kadry sędziowskiej sądów specjalnych GG tylko dwie osoby pozostały dla mnie anonimowe.

W opracowaniu przede wszystkim zastosowałem metody znane warsztatowi historyka prawa: historyczną i formalno-dogmatyczną. Dodatkowo sięgnąłem także po metodę statystyczną oraz komparatystyczną. Wyselekcjonowałem przepisy prawa z zakresu prawodawstwa Rzeszy oraz GG o charakterze ustrojowym, materialnym i procesowym. Po ich przeanalizowaniu, z uwzględnieniem dorobku piśmiennictwa oraz orzecznictwa, opracowałem model sądownictwa specjalnego GG, określiłem zasady funkcjonowania sądów specjalnych GG oraz opisałem ewolucję na tym polu, która dokonała się w toku lat wojennych. Na podstawie archiwaliów (przede wszystkim akt postępowań karnych oraz powojennych świadectw ich uczestników) poczyniłem

ustalenia dotyczące praktyki sądów specjalnych GG, w tym prawa do obrony i jego naruszeń, a także ingerencji w orzecznictwo. W oparciu o zachowane wyroki poznałem personalia osób biorących udział w ich wydaniu w charakterze członków składu orzekającego, przedstawicieli oskarżenia i protokolantów. Wykorzystując metodę statystyczną opracowałem przy użyciu kwestionariusza odpowiednie dane wynikające z akt personalnych oraz literatury przedmiotu, co umożliwiło zrekonstruowanie obrazu sędziów sądów specjalnych GG jako grupy zawodowej. Uwzględniłem takie aspekty jak poziom zawodowy, pochodzenie, przekonania polityczne oraz motywacja. W oparciu o powojenne świadectwa polskich adwokatów i urzędników sądowych w przypadku części sędziów odtworzyłem ich sposób zachowania się na sali rozpraw oraz stosunek do Polaków.

Przy wykorzystaniu metody empirycznej badania dokumentów poczyniłem ustalenia dotyczące ewakuacji sądów specjalnych z GG oraz dalszych losów sędziów. Na podstawie archiwaliów oraz literatury opisałem powojenną odpowiedzialność karną prawników za działalność na terenie GG. Wykorzystując wyselekcjonowane przepisy niemieckiego i polskiego prawa oraz wytworzone w toku ich stanowienia materiały legislacyjne opisałem stosunek władz niemieckich i polskich do wyroków sądów specjalnych GG.

Badając orzecznictwo stosowałem głównie metodę empiryczną, polegającą na badaniu dokumentów archiwalnych i literatury przedmiotu. Poza samymi wyrokami badałem także inne dokumenty wytworzone w związku z konkretnym postępowaniem karnym oraz wydawane przez władze GG wytyczne, przy pomocy których wpłymano na orzecznictwo. W oparciu o literaturę przedmiotu oraz treść wytycznych zidentyfikowałem rodzaje spraw uosabiające węzłowe problemy orzecznictwa sądów specjalnych GG, które objąłem szczegółową analizą. Selekcję przeprowadziłem ze względu na rodzaj aktu normatywnego, zawierającego tzw. „nazistowskie typy przestępców” (tj. szkodnika narodowego, niebezpiecznego przestępcę notorycznego oraz przestępcę gwałtownego), a także ze względu na istotniejszy rodzaj czynu zabronionego o charakterze politycznym, gospodarczym i kryminalnym. Podczas analizy zwracałem uwagę na stosowaną przez sądy specjalne GG wykładnię poszczególnych ustawowych znamion w odniesieniu do literalnego brzmienia przepisu, poglądów doktryny, linii wypracowanej przez orzecznictwo w Rzeszy oraz wytycznych władz GG. Umożliwiło mi to wyselekcjonowanie tych przypadków, w których orzecznictwo sądów specjalnych GG było nie tylko surowe i bezwzględne, ale oparło



się w sposób ewidentny na wykładni *contra legem*, nabierając charakteru zbrodniczego i eksterminacyjnego. Pomocniczo wykorzystałem metodę statystyczną, biorąc za punkt odniesienia całość zgromadzonego orzecznictwa, aby określić częstotliwość występowania spraw danego rodzaju oraz wychwycić tendencje w zakresie sądowego wymiaru kary.

Statystykę orzecznictwa opracowałem korzystając z metody ankietowej oraz programu statystycznego „Statistica 13 PL”. Polegała ona na ujęciu w formie arkusza kalkulacyjnego każdego znalezionej przez mnie wyroku z uzasadnieniem (względnie samej sentencji). Ankieta obejmowała najistotniejsze dane wynikające z wyroku, jak np. zawód i narodowość oskarżonego, czyn zarzucony i przypisany, kwalifikację prawną, rodzaj i wymiar kary. W toku opracowywania wyroków dokonywałem zaklasyfikowania przypisanych czynów ze względu na ich charakter (kryminalny, gospodarczy, polityczny) oraz atakowane dobro prawne (np. mienie, gospodarka). Zgromadzone dane podlegały opracowaniu, analizie i syntezie, co umożliwiło wyprowadzenie twierdzeń o ogólnym charakterze. W ten sposób w świetle zachowanego orzecznictwa mogłem określić statystykę wpływu spraw do sądów specjalnych GG, sądowego wymiaru kary w zależności od jej rodzaju i narodowości podsądnych. Mając za punkt odniesienia fragmentaryczne dane cząstkowe starałem się oszacować globalną liczbę wyroków wydanych przez sądy specjalne GG.

Metodę komparatystyczną wykorzystywałem dokonując porównania poszczególnych sądów specjalnych GG np. ze względu na ustrój wewnętrzny, fluktuację kadry lub nagromadzenie określonego rodzaju spraw oraz wieloaspektowo porównując sądy specjalne GG oraz sądy specjalne w Rzeszy.

#### 4.2.4. Struktura pracy

Opracowanie składa się z wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, aneksów, wykazu tabel, wykresów i skrótów, bibliografii oraz indeksu nazwisk. We wstępie zarysowałem problem badawczy, omówiłem cel i pytania badawcze, metodologię, stan piśmiennictwa, wykorzystane źródła oraz strukturę opracowania. W pierwszym rozdziale przedstawiłem model sądownictwa specjalnego w GG. Opisałem ustrój, właściwość oraz tryb postępowania przed sądami specjalnymi GG, a także kwestie oddziaływania na orzecznictwo oraz propagandy. Rozdział drugi poświęciłem kadrcie sędziowskiej sądów specjalnych GG, a w minimalnym zakresie także prokuratorskiej i urzędniczej. Poruszyłem kwestię prowadzonej polityki kadrowej, fluktuację obsady sędziowskiej oraz przedstawiłem wyniki badań prozopograficznych grupy zawodowej

sędziów. W trzecim i czwartym rozdziale omówiłem odpowiednio wyniki analizy jakościowej orzecznictwa oraz jego statystykę. W stosunkowo krótkim rozdziale piątym przeanalizowałem podobieństwa i różnice występujące między sądami specjalnymi GG a sądami specjalnymi w Rzeszy. W rozdziale szóstym opisałem przebieg ewakuacji sądów specjalnych GG, dalsze losy sędziów i powojenną odpowiedzialność karną, a także stosunek władz niemieckich i polskich do wyroków sądów specjalnych GG. W aneksach zamieściłem trzy alfabetyczne wykazy obejmujące sędziów sądów specjalnych GG, przedstawicieli oskarżenia występujących przed tymi sądami oraz urzędników pełniących funkcje protokolanta podczas rozpraw.

#### 4.2.5. Wnioski

Poszukując odpowiedzi na pytanie, dlaczego okupant niemiecki w ogóle zdecydował się na wprowadzenie sądownictwa w GG, zwróciłem uwagę na kilka czynników. Pierwszym, podnoszonym w literaturze, była regulacja życia gospodarczego. Czynnikiem drugim było kreowanie wizerunku władz niemieckich w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym. Czynnikiem trzecim było oddziaływanie ideologii, polegającej na prawie Niemców na okupowanym obszarze do niemieckiego sędziego oraz na założeniu o wyższości niemieckiego prawa karnego nad prawem „tubylczym”. Czynniki te zapobiegły definitywnemu przyjęciu na początku okupacji wyłącznie systemu policyjnego. Moje badania pokazały wszakże, że w niektórych kategoriach spraw ewolucja od systemu sądowego (prawnego) do systemu policyjnego się dokonała. Mam tu na myśli sprawy polityczne o nielegalne opuszczenie getta, które od pewnego momentu przestały trafiać do sądów specjalnych GG i były rozwiązywane tzw. „metodami policyjnymi” (rozstrzelanie na miejscu) oraz sprawy gospodarcze związane ze stanem wyjątkowym dla zbiorów, gdzie zamiast sądu specjalnego GG wydawał wyrok policyjny sąd doraźny.

Wyroki sądów specjalnych GG miały z punktu widzenia władz okupacyjnych ten walor, że dawały opinii publicznej (krajowej i zagranicznej) pozór bezpieczeństwa i pozwalały oddziaływać propagandowo, prezentując orzecznictwo jako słuszne, zaś sądy jako wypełniające zadanie ochrony ludności przed zbrodniarzami. Potwierdzają to wyniki kwerendy okupacyjnej prasy. Wyroki nadawały też wewnętrzną legitymizację systemowi okupacyjnemu, a władze niemieckie mogły się na nie powoływać („twarde prawo, ale prawo”), uzasadniając prowadzoną politykę eksterminacyjną i surowość prawa, mimo naruszania przez nie prawa natury i praw człowieka.

Sądy specjalne GG zostały utworzone niedługo po powstaniu GG, w części na bazie działających od września 1939 r. sądów specjalnych. Uważam, że mimo wzorowania na sądach specjalnych Rzeszy wyewoluowały do postaci oryginalnej – hybrydy łączącej sądy specjalne, sądy obwodowe i sądy krajowe występujące w niemieckim systemie ustroju sądów. Z sądów obwodowych przejęto rozstrzyganie prostych spraw w drodze nakazu karnego, z sądów krajowych organizację wewnętrzną oraz kolegialność składu zawodowego, natomiast z sądów specjalnych Rzeszy niezaskarżalność wyroków zwykłym środkiem prawnym. Rozwiązania te zostały połączone w ramach jednej instytucji – sądu specjalnego GG, którą późniejłączono jeszcze z sądami niemieckimi w GG. Sądy specjalne GG ewoluowały więc zarówno co do zakresu i form orzekania (orzecznictwo jednoosobowe, nakazy karne), jak też ustroju (funkcjonowanie wydziałów), który ostatecznie osiągnął nieznaną wcześniej formułę ustrojową sądu specjalnego przy sądzie niemieckim. Władze GG na przestrzeni lat okupacji eksperymentowały z różnymi rozwiązaniami z zakresu ekonomiki procesowej, ustroju sądów i kształtu właściwości, wprowadzając zmiany i uproszczenia. Tendencje te znalazły odzwierciedlenie w modyfikacjach funkcjonowania sądów specjalnych GG. Sądownictwo GG, w myśl koncepcji segregacji rasowej i narodowościowej, miało charakter dualistyczny. Jeden jego pion obejmował Niemców, a drugi przedstawicieli pozostałych narodowości. Uważam, że sądy specjalne GG stanowiły w aspekcie ilościowym i jakościowym istotny filar okupacyjnego sądownictwa, a jeśli chodzi o orzecznictwo w sprawach karnych, to był to element najistotniejszy. Ciężar orzekania w poważnych sprawach kryminalnych, gospodarczych i politycznych spoczywał bowiem na sądach specjalnych GG. System został skonstruowany w ten sposób, aby dowolna sprawa karna mogła trafić do osądzenia przez sąd specjalny GG, a decyzję w tym przedmiocie powierzono niemieckiej prokuraturze.

Policyjne sądy doraźne, które w największym stopniu realizowały funkcję represyjną wobec ludności i skazywały za udział w ruchu oporu, zawsze wymierzając karę śmierci, z czasem zaczęły być aktywne w niektórych sprawach uprzednio rozpoznawanych przez sądy specjalne GG. Ich działalność miała w istocie charakter pozornie sądowy. Omówione drastyczne przykłady, jak skazanie przez sąd doraźny żandarmerii polskiego restauratora za zlecenie uboju byka czy pracownika olejarni kradnącego olej rzepakowy wyrabiany na potrzeby niemieckiej armii dowodzą, że przeciętny mieszkaniec GG miał niewielkie rozeznanie w obowiązujących przepisach. Nie jestem w stanie inaczej wytłumaczyć sytuacji, w której polski restaurator wnosił o

wymierzenie kary grzywny w sytuacji, gdy było pewne, że usłyszy wyrok śmierci. W porównaniu z policyjnymi sądami doraźnymi z oczywistych powodów wyroki sądów specjalnych GG wypadają łagodniej i lepiej pod względem standardu procedowania. Ten generalny wniosek trzeba jednak wyłączyć w odniesieniu do tych kategorii spraw, w których ze względu na przepisy prawa materialnego lub sposób procedowania sądy specjalne GG ulegały zrównaniu z policyjnymi sądami doraźnymi. Mam tu na myśli sprawy kwalifikowane na podstawie trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w GG wobec Żydów nielegalnie opuszczających getto, w których sposób procedowania przez Sąd Specjalny w Warszawie (szybkość, brak obrońcy, kara śmierci) ewidentnie odpowiadał według mnie trybowi doraźnemu, a także rozporządzenia o obowiązku meldowania się oficerów polskich. Na podstawie tylko tych dwóch kategorii wyroków przypisuję sądom specjalnym GG udział w Holocauście oraz w eksterminacji polskiej inteligencji.

Kadra sędziowska sądów specjalnych GG podlegała w wysokim stopniu fluktuacji. Stopień ten był wyższy niż w Rzeszy. Wyraźnie wyższy był też odsetek udziału sędziów niezawodowych (poruczonych). Bardzo wysoki był poziom przynależności sędziów do NSDAP oraz poziom politycznego zaufania do nich. Ze szczególną pieczołowitością dobierano kandydatów do obsady stanowisk przewodniczących (kierowników) sądów specjalnych GG. Wśród niemieckich sędziów zdarzali się „polakożercy”, gotowi orzekać srogo bez potrzeby i wbrew wynikom postępowania dowodowego, jak też ludzie niespecjalnie zaangażowani w swoją pracę oraz współczujący Polakom, orzekający łagodnie.

Permanentne problemy kadrowe powodowały niepełne ukadrowienie sądownictwa GG i duże obciążenie zatrudnionych sędziów. Z jednej strony tolerowano osoby mało uzdolnione i leniwe, choć usuwano osoby niewygodne lub orzekające łagodnie. Polemizowałbym natomiast z oceną wyrażoną przed laty przez Czesława Madajczyka, według którego władze hitlerowskie oddelegowały do GG niewielu naprawdę wykształconych sędziów, gdyż panowało przekonanie, że nie nadają się oni do pracy w stworzonym systemie bezprawia. Ustalony przeze mnie, znaczny odsetek sędziów z tytułem doktorskim (37%), a także posiadających rangę radcy sądu krajowego i dyrektora sądu krajowego (32%), przeczy według mnie dość wyraźnie tej tezie.

System okupacyjnego sądownictwa GG uwidacznia podstawowe cechy systemu totalitarnego, jak podległość generalnemu gubernatorowi, oddziaływanie różnych

czynników na orzecznictwo, wydawanie orzeczeń ze wszystkich gałęzi prawa, w tym politycznych, objętych ustawodawstwem GG oraz wpływ ideologii. Właściwość sądową ukształtowano w sposób, który pozbawiał potencjalnych podsądnych możliwości rozeznania nie tylko co jest przestępstwem i z jakim zagrożeniem kary należy się liczyć, ale także jaki sąd będzie sprawę procedować. Wybór właściwości sądowej, zupełnie niezależny od oskarżonego, oparty na nieznanym mu przesłankach, miał niebagatelny wpływ na jego pozycję procesową, a w konsekwencji na szanse uratowania życia. Władze GG były tego zupełnie świadome i w cyniczny sposób zachęcały podległe prokuratury i sądy do wyzyskania tych okoliczności na niekorzyść nie-Niemców. Intencja taka wprost wynikała z wydawanych przez Główny Wydział Sprawiedliwości w Rządzie GG wytycznych.

Ponieważ władze niemieckie postrzegały sądy polskie (nieniemieckie) i prawo polskie jako nie dość sprawne, nieskuteczne w zwalczaniu ciężkiej przestępczości, właściwość sądową określono w myśl koncepcji kolonializmu prawnego GG. Decyzje co do właściwości sądowej, co do wprowadzenia niemieckich sądów okupacyjnych oraz co do stosowania niemieckiego prawa karnego zostały podjęte przez władze niemieckie z góry, w złej wierze, u zarania okupacji niemieckiej, w sposób niezależny od spełnienia przesłanek określonych przez prawo międzynarodowe (konwencja haska) oraz sprawności polskich sądów. Oznacza to sprzeczność z prawem międzynarodowym.

Wśród trzynastu sądów specjalnych GG w praktyce funkcjonowania dało się zaobserwować dość daleko idące zróżnicowanie. Różniły się one potencjałem, liczbą etatów i rzeczywistą obsadą. Niektóre charakteryzowały się bezwzględną lub względną stabilnością, jeśli chodzi o osobę przewodniczącego. Różnice dotyczyły wielkości okręgów sądowych, a przez to także liczby potencjalnych podsądnych oraz struktury wewnętrznej. W niektórych z nich wprowadzono podział na izby, w innych tego zaniechano. Zróżnicowanie zaobserwowałem także w aspekcie rodzajów rozpatrywanych spraw. Szczególne nawarstwienie spraw o szkodnictwo narodowe „kolejowe” oraz „pocztowe” wystąpiło w sądach specjalnych w Krakowie i Warszawie. Tylko w tych dwóch sądach specjalnych zachowały się ślady skazywania na podstawie rozporządzenia o obowiązku meldowania się oficerów polskich. W Rzeszowie stwierdziłem większą liczbę spraw dotyczącą rozprzestrzeniania chorób wenerycznych, o fałszywe oskarżenie oraz o nielegalne posiadanie broni i niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni. Warszawski sąd specjalny rozpoznawał najwięcej spraw o nielegalne opuszczenie getta oraz nienoszenie opaski z gwiazdą Dawida, co było pochodną

utworzenia w Warszawie największego getta. Tylko w Krakowie rozpoznawano sprawy o zdradę kraju i szpiegostwo, a także o czyny popełnione przez członków Sonderdienst, czyli utworzonej przez Hansa Franka służby specjalnej. W tych kategoriach spraw krakowski sąd specjalny posiadał status centralnego sądu dla całego GG. W kilku sądach specjalnych orzekano karę śmierci za wojenne przestępstwa gospodarcze, choć tylko w przypadku Sądu Specjalnego w Lublinie źródła poświadczają skazywanie polskich rolników za „złośliwe niedostarczanie kontyngentów” na karę główną. Jedyne znany przypadek skazania na karę śmierci za rozpowszechnianie wiadomości pochodzących z zagranicznych audycji na terenie GG wystąpił w Warszawie, natomiast za rozprzestrzenianie chorób wenerycznych w Radomiu. Sądy z dystryktu radomskiego zapoczątkowały linię skazywania wbrew prawu w sprawach o nielegalne opuszczenie przez Żyda miejsca zamieszkania, w którym nie było getta.

W pamięci części polskich adwokatów sądy specjalne GG zapisały się względnie poprawnie, jako prowadzące ustalenia faktyczne, przyjmujące dowody i pozwalające prowadzić obronę. Niewątpliwie w jakiejś części spraw istotnie tak było. Jestem w stanie wskazać precyzyjnie te postępowania, których rezultat wprost stanowił zbrodnię sądową oraz takie, których wynik – mimo wielu okoliczności przeciwnych – był sprawiedliwy. Na przykład bardzo rzetelnie przez Sąd Specjalny w Warszawie prowadzony był proces oficera Wojska Polskiego, oskarżonego o zabójstwa Niemców we wrześniu 1939 r. Nie tylko został on uniewinniony, ale skazano fałszywego donosiciela. Przykładem elementarnej uczciwości i prawdopodobnie odporności na naciski polityczne był proces przed Sądem Specjalnym w Krakowie prowadzony przez Maxa Tschischgale o „przestępstwo wrześniowe” polegające na zabójstwie grupy folksdojców przez polskich strażników więziennych. Mimo oczywistych oczekiwań o charakterze propagandowym, nastąpiło uniewinnienie. Zachowane wyroki sądów specjalnych GG w sprawach „wypadków wrześniowych” uważam za powściągliwe, dalekie od standardu prowadzenia i wymiaru kary obowiązującego w tych sprawach na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Konkluzja ta opiera się na założeniu, że władze niemieckie nie zniszczyły najsurowszych orzeczeń tego rodzaju – co w świetle braku publikacji prasowych z tego zakresu wydaje mi się prawdopodobne.

Przykłady łagodnych wyroków wydanych przez sądy specjalne GG w sprawach antyniemieckich wobec Polaków tłumaczę indywidualnym podejściem i osobistymi zapatrywaniami konkretnych sędziów. Wyjaśnia to jednocześnie, dlaczego w niektórych sprawach sądy specjalne GG hamowały tendencje niemieckiej prokuratury,

w innych zaś potrafiły orzekać surowiej, niż domagał się tego niemiecki przedstawiciel oskarżenia. Przykładem może być krakowski sąd specjalny, w którym w jednym czasie orzekali Albrecht Zippel i Max Tschischgale. Zippel skazywał Polaków na karę śmierci wbrew dowodom i silnie oddziaływał na pozostałych wotantów, natomiast Tschischgale nawet w sprawach politycznych sądził sprawiedliwie. Syntetyczny obraz sądu krakowskiego jest więc mieszany, niejednoznaczny, bowiem orzekali w nim zarówno „polakożercy”, skazujący niezależnie od wyników postępowania dowodowego, jak też sędziowie starej szkoły, bezstronni, a w niewielkim odsetku nawet życzliwi wobec znajdującego się pod okupacją narodu polskiego. Dla odmiany warszawski sąd specjalny ze względu na sprawy dotyczące nielegalnego opuszczenia getta zasłużył sobie na miano najsurowszego, najbardziej okrutnego i bezwzględnego sądu specjalnego GG. Jego udział w całości orzecznictwa sądów specjalnych GG niewątpliwie był najbardziej mroczny. Nie mam wątpliwości, że Sąd Specjalny w Warszawie skazał największą liczbę osób na karę śmierci spośród wszystkich sądów specjalnych GG.

Nie zgadzam się z Diemut Majer, która w kontekście liczby wyroków śmierci oraz ogólnie praktyki orzecznictwa określiła stosunki w sądach specjalnych GG jako umiarkowane. Pogląd ten, po dotarciu do wielu nowych źródeł, uznać trzeba za zweryfikowany negatywnie i to zarówno w aspekcie ilościowym, jak też jakościowym. Ustaliłem jako dane pewne liczbę ponad tysiąca osób skazanych na karę śmierci przez sądy specjalne GG, a obliczenie to i tak nie uwzględnia masowo skazywanych w Warszawie Żydów ujętych poza gettem. Ponieważ zjawisko to występowało także w orzecznictwie pozostałych sądów specjalnych GG, choć z mniejszą częstotliwością, uważam, że sumaryczna liczba osób skazanych na karę śmierci mogła osiągnąć poziom trzech tysięcy. Mogę wskazać przykłady orzeczeń, w których sądy specjalne GG wprost nawiązywały do eksterminacyjnych wyroków sądów specjalnych w Rzeszy przeciwko Polakom - jak skazanie na karę śmierci za rozpowszechnianie wiadomości z zagranicznych audycji radiowych, rozprzestrzenianie chorób wenerycznych czy szkodnictwo narodowe. W pewnych kategoriach orzeczeń sądy specjalne GG nawiązywały do linii sądów w Rzeszy, np. w sprawach szkodnictwa narodowego „pocztowego”, przestępstw gwałtownych, w sprawach „radiowych” albo o zhańbienie rasy, ale w innych wypracowały własną linię orzeczniczą, np. w sprawach szkodnictwa narodowego „kolejowego”.

Nie zgadzam się również z poglądem Diemut Majer dotyczącym stosowanej przez sądy specjalne GG wykładni. Niemiecka uczona napisała, że sądy specjalne GG trzymały się twardo sformułowanych porządków i broniły się przed wkroczeniem na śliski lód odpowiedniego stosowania prawa, bowiem ekscesy prawa wyjątkowego na ziemiach wcielonych stanowiły dla nich odstraszący przykład. Wyniki przeprowadzonej przeze mnie analizy jakościowej orzecznictwa w sprawach o nielegalne opuszczenie getta i udzielenie schronienia Żydom pozwalają na wyciągnięcie zdecydowanie odmiennych wniosków. W sprawach tych bowiem wprost odwoływano się do § 2 niemieckiego kodeksu karnego, tj. przepisu przewidującego analogię, aby uzasadnić objęcie wyrokiem skazującym zachowania niepodpadającego wprost pod literalne brzmienie trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu. Odpowiedni przepis tego rozporządzenia przewidywał, że Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Przy odwołaniu się do § 2 niemieckiego kodeksu karnego sądy specjalne GG skazywały jednak także wtedy, gdy Żyd w ogóle w getcie się nie znalazł oraz gdy opuścił swoje miejsce zamieszkania w miejscowości, w której getta (dzielnicy mieszkaniowej) w ogóle nie utworzono. Orzecznictwo w obu kategoriach spraw zasługuje na krytykę nawet tylko w perspektywie prawa GG i pozytywistycznej koncepcji prawa. Sędziowie byli zawiśli, bowiem pod wpływem wydanego przez gubernatora radomskiego zarządzenia dotyczącego rozumienia pojęcia żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej oraz odpowiadających mu zarządzeń starostów w pozostałych dystryktach wyszli poza semantyczną treść przepisu trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu, aby objąć wyrokiem skazującym czyny Żydów pochodzących z miejscowości, w których nie utworzono gett. W sprawach tych odwoływali się właśnie do § 2 niemieckiego kodeksu karnego, aby uzasadnić skazanie, stosując analogię. Zwracali się do organów wydających zarządzenia o wykładnię autentyczną tych aktów, co w ogóle nie powinno mieć miejsca. Wreszcie stosowali się do prezentowanych przez Główny Wydział Sprawiedliwości poglądów. Praktyka stosowania analogii na podstawie § 2 niemieckiego kodeksu karnego w badanych sprawach zadaje kłam powojennym usprawiedliwieniom, jakoby sędziowie jedynie stosowali surowe prawo pochodzące od organów formalnie uprawnionych do jego wydawania. Nie tylko stosowali te surowe, nieludzkie przepisy, ale w drodze analogii karali także inne czyny, niezabronione przez prawo pozytywne.



Zastanawiając się nad osobistą sytuacją sędziów rozpatrujących tego rodzaju sprawy i możliwościami ich uchylenia od udziału w eksterminacyjnym orzecznictwie doszedłem do wniosku, że mogli oni przyczynić się do własnego odwołania wskutek łagodnego orzecznictwa, zgłosić się na ochotnika do Wehrmachtu lub korzystać ze zwolnień lekarskich. Tego rodzaju postawy skutkowały zakończeniem misji w GG. Wydaje mi się, że powyższy wektor orzecznictwa można było odwrócić na drodze wykładni. Po pierwsze, nastąpiłoby to poprzez odwołanie do ściśle literalnego brzmienia trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu. Należałoby ją podbudować argumentacją z hierarchii aktów prawnych w GG oraz wyjściem przez radomskiego gubernatora i starostów w wydanych zarządzeniach poza zakres przepisu wykonawczego, odmawiając stosowania ich zarządzeń. Interpretacja taka pozwoliłaby uratować od represji sądowej Żydów żyjących na prowincji. Akcesoryjnie oddziaływałyby także na przypadki udzielenia schronienia. Po drugie, odwrócenie wektora orzecznictwa mogłoby nastąpić w drodze zastosowania § 54 niemieckiego kodeksu karnego, tj. przepisu o stanie wyższej konieczności. Nie ulega wątpliwości, że przy odrobinie dobrej woli prawniczo dałoby się uzasadnić umorzenie postępowania lub uniewinnienie wyrokiem Żyda, który opuścił getto działając w stanie wyższej konieczności, motywowany dostarczeniem leku ratującego życie umierającemu członkowi rodziny lub – wobec zaistnienia choroby głodowej – żywności. Wymagałoby to zbadania indywidualnej sytuacji konkretnego Żyda i sięgnięcia do dorobku niemieckiej nauki prawa karnego. Zastosowanie stanu wyższej konieczności miałoby charakter niezależny od uwarunkowań miejsca zamieszkania Żyda i konstrukcja ta mogłaby znaleźć zastosowanie w każdej sprawie. Przy pomocy tej wykładni można by zapobiec skazaniu na karę śmierci znacznej części żydowskich podsądnych. Prawdopodobnie doprowadziłoby to albo do wydania nowej regulacji o ograniczeniach pobytu, pozbawionej luk i wyłączającej możliwość stosowania stanu wyższej konieczności, albo do załatwiania tych spraw przy pomocy środków policyjnych, co i tak, jak wiadomo, nastąpiło. Gdyby jednak sędziowie podjęli starania w tym obszarze, inaczej należałoby patrzeć na ich stosunek do Żydów i przepisów o eksterminacyjnym charakterze. Żadne zachowane źródło nie wskazuje, że podjęli tego rodzaju próby. Ustalenia z narady odbytej w Krakowie w połowie czerwca 1942 r. wskazują wręcz, że oparli się na sformułowanych sugestiach, sprowadzających się do polecenia niestosowania przepisów o stanie wyższej konieczności w sprawach przeciwko Żydom. Można w tym zakresie zastanawiać się, czy dołożyli należytej staranności prowadząc

ustalenia faktyczne i zaniehbując dokonania oceny prawnej (nawet negatywnej) w przypadku, gdy ze względu na treść wyjaśnień oskarżonego Żyda wchodziło w rachubę działanie w stanie wyższej konieczności. W kontekście występujących wówczas czynników, jak stopień upartyjnienia i zideologizowania, szczególna pozycja przewodniczących sądów specjalnych GG oraz kolegialność orzekania (sprzyjająca majoryzowaniu sędziów neutralnych przez zaangażowanych politycznie), niestety nasuwa się następujące wytłumaczenie tego zjawiska: albo po prostu godzili się na to, albo wprost chcieli się wpisać w politykę eksterminacyjną. Inspiracją do tej oceny była widoczna wprost w niektórych wyrokach, w których Wyższy Sąd Niemiecki w Krakowie odwoływał się do „konsekwentnej polityki żydowskiej, która jest niezbędna w interesie narodu niemieckiego, bo tylko ona prowadzi do celu”, a Sąd Specjalny w Stanisławowie wyraził pogląd o „walce ze światowym żydostwem, które dla dobra ogółu wzięła na siebie Rzesza Niemiecka”. Oceniam, że wśród sędziów sądów specjalnych GG nie było odpowiednika biblijnego Lota, jedyne go sprawiedliwego.

W monografii opisałem przykłady ingerencji w działalność sądów specjalnych GG zarówno z poziomu generalnego gubernatora, jak też starostów oraz SS. Hans Frank ingerował w działalność sądownictwa zarówno nieformalnie, interesując się poszczególnymi sprawami, oczekując podania personaliów sędziów orzekających łagodnie oraz wyrażając życzenie, aby przeciwko wydanemu wyrokowi „coś przedsięwziąć”, jak też formalnie, polecając umorzenie postępowania w ramach prawa łaski. Ze względu na treść i skutek do czynników wpływania na orzecznictwo, „sterowania” nim, muszę zaliczyć odbywane w GG narady sędziowskie i prokuratorskie, wytyczne wydawane przez Główny Wydział Sprawiedliwości oraz sprzeciw nadzwyczajny. Stwierdziłem, że prawie wszystkie wytyczne zmierzały do zaostrzenia wymiaru kary, częstokroć wprost wskazując na karę śmierci. Wytyczne dotyczące szkodnictwa narodowego „kolejowego” Kurt Wille, kierownik Głównego Wydziału Sprawiedliwości w Rządzie GG, wydał w związku z bezpośrednim żądaniem Adolfa Hitlera i zaowocowały one zaostrzeniem wymiaru kary. Wytyczne w sposób ewidentny przyczyniły się do ukształtowania w sposób pożądaný dla władz GG orzecznictwa w sprawach kwalifikowanych na podstawie trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu. Przedstawiano w nich wątpliwe interpretacje prawne, które sądy specjalne GG przyjmowały za swoje. Wytyczne służyły do wywierania generalnego wpływu na określone grupy spraw. Do zindywidualizowanego oddziaływania, a przez to także do kształtowania linii orzeczniczej na przyszłość, wykorzystywano sprzeciw

nadzwyczajny. Mimo powojennych twierdzeń o jego dwukierunkowości, natrafiłem jedynie na sprzeciwy nadzwyczajne wnoszone na niekorzyść skazanego. Miały one walor apelacji co do wymiaru kary lub co do winy. Były nie tylko środkiem zaskarżenia, ale przede wszystkim środkiem wpływu politycznego na orzecznictwo. W porównaniu z nimi, walor klasycznego środka procesowego, merytorycznego przypisać należy wznowieniu postępowania. Jego stosowanie nie budzi zastrzeżeń, pozwoliło na naprawienie w kilku przypadkach wadliwego wyroku, opierającego się na fałszywych dowodach.

Przez pryzmat orzecznictwa sądów specjalnych GG można było uchwycić fragment okupacyjnej rzeczywistości, w ramach której poważnym zjawiskiem była przestępczość kryminalna. Odsetek spraw gospodarczych był niższy, niż można było się spodziewać. Przeważały wśród nich pokątny handel i nielegalny ubój, które w określonych sytuacjach były kwalifikowane jako wojenne przestępstwa gospodarcze. Zauważyłem, że podejście sądów specjalnych GG w tym obszarze ewoluowało, zaostrzając się w czasie. Było to widoczne, gdy przedmiotem nielegalnego uboju było pojedyncze zwierzę – gdy pogorszeniu uległa sytuacja aprowizacyjna, nawet w takich sytuacjach prokuratura niemiecka dążyła do zakwalifikowania czynu na podstawie surowszego rozporządzenia o gospodarce wojennej.

W wyrokach sądów specjalnych GG rzadko opisywano przeszłość karną podsądnych, dane cząstkowe pozwoliły jednak stwierdzić, że ponad dwukrotnie częściej stawały przed sądami specjalnymi GG osoby niekarane niż karane. Przypuszczam więc, że wpływ na ich zachowania w znacznej mierze miał stan wojny.

W GG były stosowane tzw. nazistowskie typy przestępców. Stosowano zwłaszcza rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym, mimo zastrzeżeń związanych z brakiem w przypadku Polaków obowiązku szczególnej wierności względem narodu niemieckiego. Status szkodnika narodowego przypisano co ósmemu Polakowi skazanemu przez sąd specjalny GG, aczkolwiek podobny odsetek wystąpił wśród skazanych Niemców. Na tle „pocztowego” i „kolejowego” szkodnictwa narodowego ujawniły się bardzo duże problemy związane z niedostatkami personelu w aparacie okupacyjnym – w policji, na poczcie i kolei. Skutkowały one szczupłością w personelu nadzorczym, co ułatwiało popełnienie przestępstw. Obie kategorie szkodnictwa narodowego dowodzą, że Niemcy mieli za mało kadr do efektywnego zarządzania okupowanym terytorium. Przestępstwa w branży pocztowej i kolejowej były dla okupanta bardzo groźne i dotkliwe – wpływały negatywnie na kontakty między

żołnierzami na froncie a ich rodzinami oraz zakłócały ruch kolejowy. Dlatego w wytycznych kładziono nacisk na surowe orzecznictwo, które rzeczywiście sięgało po karę śmierci.

Poza eksterminacyjnymi kategoriami wyroków wobec Polaków i Żydów wymienić mogę te, w których stwierdziłem dyskryminację Polaków względem Niemców. Dyskryminacja taka wystąpiła w dużych rozmiarach, jeśli chodzi o wymiar kary za słuchanie zagranicznych audycji radiowych, zaś w przypadku „radiopajęczarstwa” dotyczyła zarówno sfery wymiaru kary, jak też samego ścigania. Dyskryminacja w wymiarze kary Polaków względem Niemców była również widoczna w przebadanych nakazach karnych z Warszawy. Przechodząc na poziom całości orzecznictwa dyskryminacja taka nie występowała w ramach samego wymiaru kary, lecz sposobu jej doboru ze względu na narodowość: wyższy odsetek Żydów i Polaków spośród oskarżonych był skazywany na karę ciężkiego rodzaju niż Niemców.

W oparciu o cząstkowe dane dotyczące przydzielania obrońców z urzędu w poszczególnych latach stwierdziłem, że z upływem czasu standard obrony pogarszał się. Nie sposób inaczej ocenić bowiem zaniechanie wyznaczania obrońców z urzędu nawet w tych sprawach, w których orzekano karę śmierci. Okoliczność ta niewątpliwie obciąża przewodniczących sądów specjalnych GG. Myślę, że tendencja ta pogłębiała się jednak z biegiem lat. Papierkiem lakmusowym w tym obszarze wydawał mi się ostateczny obraz procesu karnego przed sądem specjalnym GG, który po uproszczeniach mógł składać się jedynie z sędziego i oskarżonego w roli uczestników, odbywać się bez protokolanta i prokuratora, nie mówiąc o obrońcy. Wielka różnica występowała więc w standardzie procedowania na początku i na końcu okupacji.

Władze GG w toku przygotowań do ewakuacji i jej realizacji niszczyły dokumenty. Działania te dowodzą w mojej ocenie intencji władz niemieckich, polegających na zniszczeniu materiału obciążającego, przyszłego materiału dowodowego. Moje szacunki co do stopnia zachowania materiału źródłowego dowodzą jednocześnie znacznego stopnia powodzenia starań okupanta, aby zatrzeć ślady działalności jego sądów. Uważam, że poziom zachowania wyroków sądów specjalnych GG należy szacować na mieszczący się między około jedną piątą, a jedną czwartą całości. Stopień ten naturalnie był zróżnicowany w zależności od sądu specjalnego GG, nie wszędzie bowiem polecenia o niszczeniu akt sądowych wykonano w równym stopniu. Całość orzecznictwa sądów specjalnych GG szacuję na 20 tys. nakazów karnych oraz 20-25 tys. wyroków.

### 4.3. Omówienie innych osiągnięć naukowych

W mojej aktywności naukowej mogę wyróżnić cztery główne nurty badawcze. Są one związane pośrednio lub bezpośrednio z problematyką prawa karnego i sądownictwa karnego III Rzeszy. Pozwalają mi łączyć zainteresowanie prawem niemieckim oraz historią XX wieku, a także korzystać z dotychczas zgromadzonego doświadczenia w eksploracji niemieckich archiwów. Wśród moich zainteresowań badawczych pragnę wymienić: 1) sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie; 2) powojenną odpowiedzialność karną prawników III Rzeszy; 3) sądy specjalne III Rzeszy; 4) zbrodnie sądowe w okresie III Rzeszy.

#### 4.3.1. Sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie

Badania zainicjowane po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych objęły problematykę sądów specjalnych w GG. Pozwoliły one w fazie wstępnej opracować artykuły naukowe poświęcone każdemu z trzynastu działających w GG sądów specjalnych (dwanaście artykułów – w jednym artykule ująłem bowiem działalność Sądu Specjalnego w Zamościu, który został przeniesiony do Chełma, oraz Sądu Specjalnego w Chełmie) i stały się podstawą do poszerzonych badań skutkujących opracowaniem monografii pt. *Niemieckie sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*. W artykułach naukowych, stosownie do stanu źródeł, starałem się udzielić odpowiedzi na pytania badawcze dotyczące poszczególnych sądów i ich orzecznictwa, w szczególności: jakie sprawy przeważały w zachowanym orzecznictwie, oskarżonych której narodowości było najwięcej, czy i kiedy wymierzano karę śmierci, czy stosowano wojenne prawo karne III Rzeszy, czy rozpatrywano sprawy o tzw. udzielanie pomocy Żydom oraz opuszczanie getta przez Żydów, kto brał udział w pracach sądu specjalnego i sprawował funkcję przewodniczącego, jak ludność GG była informowana o wydanych orzeczeniach. Pragnę podkreślić, że prowadzone przeze mnie badania zostały oparte na licznych źródłach, znajdujących się nie tylko na terenie Polski, ale także w Niemczech i na Ukrainie. W ramach tego nurtu moich badań opracowałem następujące artykuły naukowe:

K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht na ziemiach polskich. Z działalności Sądu Specjalnego w Częstochowie (Sondergericht Tschenstochau) (1939-1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2022, t. 74, z. 2.

K. Graczyk, *Z organizacji i działalności Sądu Specjalnego w Kielcach (Sondergericht Kielce) (1939-1945)*, „Zeszyty Prawnicze” 2023, t. 23, nr 1.

K. Graczyk, *Z działalności niemieckiego Sądu Specjalnego w Radomiu (1939–1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2023, t. 75, nr 2.

K. Graczyk, *Z działalności Sądu Specjalnego w Tarnopolu (Sondergericht Tarnopol) 1941–1944*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2023, nr 4.

K. Graczyk, *Z działalności Sądu Specjalnego w Piotrkowie (Sondergericht Petrikau) (1939-1945)*, „Saeculum Christianum” 2023, t. 30, nr 2.

K. Graczyk, *Out of the Activities of the Special Court in Lublin (1939-1944)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2024, t. 33.

K. Graczyk, *Sąd Specjalny w Stanisławowie (Sondergericht Stanislau) i jego przewodniczący (1941–1944). Pod znakiem eksterminacji*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX” 2024, t. 7.

K. Graczyk, „*Stoleczny*” *Sondergericht. Niemiecki Sąd Specjalny w Krakowie (Sondergericht Krakau) 1939–1945*, „Folia Historica Cracoviensia” 2024, t. 30, nr 1.

K. Graczyk, *Z działalności sądów specjalnych w Chełmie i Zamościu (1940-1944)*, „Dzieje Najnowsze” 2024, t. 56, nr 2.

K. Graczyk, *Z działalności Sądu Specjalnego w Rzeszowie (Sondergericht Reichshof) podczas II wojny światowej*, „Acta Iuridica Resoviensia” 2024, nr 4.

K. Graczyk, *Zarys działalności Sądu Specjalnego w Warszawie (Sondergericht Warschau) w latach 1939-1945*, „Zeszyty Prawnicze” 2024, t. 24, nr 4.

K. Graczyk, *Aus der Tätigkeit des Sondergerichts Lemberg in den Jahren 1941-1945*, „Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs” 2025, nr 1.

Sądów specjalnych GG pośrednio lub bezpośrednio dotyczyły również inne publikacje znajdujące się w moim dorobku. Wspólnie z Hubertem Mielnikiem przygotowałem artykuł (K. Graczyk, H. Mielnik, *Special Courts (Sondergerichte) in the General Government (1939–1945)*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis-Revue d'Histoire du Droit-The Legal History Review” 2023, t. 91, nr 1-2) zawierający normatywną analizę sądów specjalnych GG skierowaną do czytelnika anglojęzycznego (deklarowany równy wkład obu autorów w powstanie tekstu – po 50%). Mój wkład polegał na napisaniu części wprowadzenia, części rozważań dotyczących prawnomiędzynarodowej oceny sądów specjalnych GG, omówieniu prawa materialnego i procesowego stosowanego przez sądy specjalne GG oraz równym udziale w opracowaniu koncepcji badań oraz metodologii ich przeprowadzenia.

Wspólnie z Hubertem Mielnikiem przygotowałem również opracowanie źródła (K. Graczyk, H. Mielnik, *Zarządzenie Kurta Willego dotyczące uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Generalnym Gubernatorstwie. Tekst i komentarz*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2023, t. 16) poświęcone jednemu z zarządzeń wydanych przez Kurta Willego, kierownika Głównego Wydziału Sprawiedliwości w Rządzie GG (deklarowany równy wkład obu autorów w powstanie tekstu – po 50%). Mój wkład polegał na przygotowaniu przetłumaczonego tekstu źródłowego, skomentowaniu odwołań do przepisów ogólnoniemieckich, skomentowaniu przepisów odnoszących się do sądziego samoistnego, sądów specjalnych, prokuratora, sprzeciwu nadzwyczajnego i uzasadniania oraz równym udziale w opracowaniu koncepcji badań oraz metodologii ich przeprowadzenia.

W tym nurcie badawczym chciałbym wymienić także artykuł zawierający ocenę postanowienia o stosowaniu niemieckiego prawa karnego na okupowanych ziemiach polskich z punktu widzenia prawa międzynarodowego, w szczególności art. 43 konwencji haskiej (K. Graczyk, *Stosowanie niemieckiego prawa karnego na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej a art. 43 konwencji haskiej z 1907 roku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G” 2023, t. 70, nr 3). Sięgając do dorobku niemieckich przedstawicieli doktryny prawa międzynarodowego publicznego wykazałem, że decyzja ta została podjęta z góry, w oderwaniu od wymogów prawa międzynarodowego oraz przesłanek określonych w doktrynie i jako taka była sprzeczna z prawem międzynarodowym. Przedstawiłem również przykłady najsurowszych przepisów oraz wyroków będących aktami ich stosowania. Wielokrotne naruszenia przepisów prawa międzynarodowego przez okupacyjne władze niemieckie dodatkowo wsparłem ocenami zawartymi w powojennych wyrokach sądów polskich. Tekst jest pokłosiem mojego czynnego udziału w międzynarodowej konferencji naukowej „Prawo czasu wojny” zorganizowanej w Lublinie 11 września 2023 r.

#### **4.3.2. Powojenna odpowiedzialność karna prawników III Rzeszy**

Jako osiągnięcia naukowe spełniające również kryteria wyrażone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. b ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazuję także wyniki badań uzyskane i opisane w cyklu sześciu powiązanych tematycznie artykułów

opublikowanych w czasopiśmie z listy ministerialnej względnie rozdziale w recenzowanej monografii:

K. Graczyk, *Convicted Nazi lawyer. The case of Gerhard Pchalek in the Gera District Court in 1960*, „Acta Iuris Stetinensis” 2020, t. 29, nr 1.

K. Graczyk, *Skazany nazistowski sędzia. Sprawa Alberta Michela przed Sądem Okręgowym w Krakowie (1948-1949)* [w:] S. Karowicz-Bienias, R. Leśkiewicz, A. Pozorski (red.), *Nazwać zbrodnie po imieniu. Ustalenia Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w sprawie zbrodni z okresu II wojny światowej*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2021.

K. Graczyk, *Convicted Nazi Prosecutor. The 1950 Case of Josef Abbott before the Court of Appeals in Gdańsk*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, t. 41, nr 1.

K. Graczyk, *Sąd Specjalny w Stanisławowie (Sondergericht Stanislaw) i jego przewodniczący (1941–1944). Pod znakiem eksterminacji*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX” 2024, t. 7.

K. Graczyk, *Dwukrotnie skazany nazistowski prokurator. Sprawy Hellmutha Hollanda przed sądami polskimi (1949-1954)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2024, t. 23, z. 1.

K. Graczyk, *Postwar Convictions of Nazi Judges and Prosecutors for Their Activities in the Occupied Polish Territories (1939–1945)*, „Journal on European History of Law” 2024, t. 15, nr 1.

Zaznaczam, że wymienione artykuły opublikowałem po uzyskaniu stopnia doktora. Powyższy cykl publikacyjny związany jest z drugim obszarem mojej aktywności naukowej, tj. powojenną odpowiedzialnością prawników III Rzeszy (sędziów i prokuratorów) za działalność na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej. Zgodnie z zasadami warsztatu naukowego, swoje dociekania starałem się osadzić w stanie piśmiennictwa, który przede wszystkim kształtowany jest przez Witolda Kuleszę, autora fundamentalnej pracy o przestępstwach sędziów i prokuratorów<sup>1</sup> oraz artykułów poświęconych modelom odpowiedzialności karnej sędziów i prokuratorów<sup>2</sup>. Witold Kulesza w swoich najnowszych publikacjach opisał trzy modele normatywne odpowiedzialności sędziowskiej, analizując teorię i praktykę

---

<sup>1</sup> W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2023.

<sup>2</sup> W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna za zbrodnie sądowe prokuratorów III Rzeszy w Niemczech Zachodnich i Wschodnich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. LXXIII (2021), z. 1; W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna za zbrodnie sądowe sędziów III Rzeszy w Niemczech Zachodnich i Wschodnich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. LXXIII (2021), z. 2.



norymberskiego, zachodnioniemieckiego oraz wschodnioniemieckiego prawa. Model pierwszy (norymberski) polegał na tym, że sędziowie i prokuratorzy po prostu brali udział w ludobójstwie poprzez swoje orzecznictwo, a ich czyn był kwalifikowany na podstawie ustawy Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec. Wpisujące się w ten model wyroki stwierdzały, że zbrodnię morderstwa popełniał nazistowski sędzia skazujący na karę śmierci dlatego, że oskarżony był Polakiem lub Żydem, a prawo, które na to pozwalało, stanowiło zbrodnię przeciwko ludzkości i zbrodnię wojenną. Drugi model (zachodnioniemiecki) opierał się na konieczności wykazania, że w wydanym wyroku doszło do nagięcia prawa, co miało być kwalifikowane na podstawie § 336 niemieckiego kodeksu karnego. Intencją tego modelu było uwolnienie jurystów III Rzeszy i istotnie wypełnił on swoje zadanie, bowiem żaden prawomocny wyrok z Niemiec Zachodnich nie potwierdził, jakoby sędzia czy prokurator III Rzeszy w ramach sprawowanych funkcji popełniał zbrodnie zabójstwa. Trzeci model (wschodnioniemiecki) charakteryzował się tym, że sąd abstrahował od kwestii nagięcia prawa w zbrodniczym wyroku, traktując rozpatrywany czyn po prostu jako pomocnictwo do morderstwa na podstawie § 211 niemieckiego kodeksu karnego (dot. morderstwa) w związku z § 49 niemieckiego kodeksu karnego (dot. pomocnictwa).

W stanie literatury dostrzegłem lukę, polegającą na braku szczegółowej analizy historycznoprawnej przypadków skazania niemieckich sędziów i prokuratorów za działalność na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej (tzw. *case study*). Z góry zaznaczyć trzeba, że przypadków takich było niewiele. Pierwszy z artykułów cyklu (K. Graczyk, *Convicted Nazi lawyer. The case of Gerhard Pchalek in the Gera District Court in 1960*, „Acta Iuris Stetinensis” 2020, t. 29, nr 1) poświęciłem sprawie Gerharda Pchalka, skazanego w Niemieckiej Republice Demokratycznej za działalność jako prokurator w latach 1941-1944 przed sądami niemieckimi w Bielsku i Katowicach, w szczególności doprowadzenie do skazania na karę śmierci i egzekucji dwudziestu osób. Przedstawiłem biografię Pchalka, problematykę powojennej odpowiedzialności karnej prawników nazistowskich oraz proces karny Pchalka przed Sądem Okręgowym w Gerze, w efekcie którego skazano go na cztery lata więzienia.

Cztery kolejne opracowania w cyklu poświęciłem procesom karnym prowadzonym przed sądami polskimi. Mam tu na myśli rozdział o sprawie Alberta Michela (podczas wojny sędziego Sądu Specjalnego w Krakowie), artykuł o sprawie Josefa Abbotta (podczas wojny prokuratora przy Sądzie Specjalnym w Gdańsku), część artykułu o Sądzie Specjalnym w Stanisławowie poświęconą osobie jego

przewodniczącego, Erwina Westera, oraz artykuł o dwóch sprawach karnych Hellmutha Hollanda (szefa Niemieckiej Prokuratury w Piotrkowie).

W rozdziale o sprawie Alberta Michela (K. Graczyk, *Skazany nazistowski sędzia. Sprawa Alberta Michela przed Sądem Okręgowym w Krakowie (1948-1949)* [w:] S. Karowicz-Bienias, R. Leśkiewicz, A. Pozorski (red.), *Nazwać zbrodnie po imieniu. Ustalenia Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w sprawie zbrodni z okresu II wojny światowej*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2021) przedstawiłem jego sylwetkę, ówczesny stan wiedzy dotyczący Sądu Specjalnego w Krakowie, zagadnienie odpowiedzialności karnej nazistowskich prawników w Niemczech i Polsce, proces karny w jego sprawie przed sądami polskimi, z uwzględnieniem postępowania przygotowawczego, postępowania głównego przed Sądem Okręgowym w Krakowie, postępowania kasacyjnego, ponownego postępowania głównego oraz analizy rozważań prawnych. Udział Michela w osądzaniu spraw ludności polskiej i żydowskiej i stosowaniu niemieckiego ustawodawstwa godzącego w podstawowe i prawem chronione przez wszystkie społeczeństwa cywilizowane dobra i interesy ludności cywilnej powojenny sąd polskim zakwalifikował jako pójście na rękę władzy państwa niemieckiego z wyraźną szkodą ludności polskiej na podstawie z art. 2 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (dekret sierpniowy).

Kolejny artykuł poświęciłem kazusowi Josefa Abbotta (K. Graczyk, *Convicted Nazi Prosecutor. The 1950 Case of Josef Abbott before the Court of Appeals in Gdańsk*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, t. 41, nr 1). Najpierw przybliżyłem kwestię odpowiedzialności karnej prawników III Rzeszy, zwracając uwagę na różne podejścia zastosowane w Republice Federalnej Niemiec oraz w Niemieckiej Republice Demokratycznej, następnie przedstawiłem życiorys Abbotta, zarys Sądu Specjalnego w Gdańsku oraz proces przeciwko Abbottowi z lat 1949-1950, zwracając uwagę na zebrany materiał dowodowy i jego ocenę przez polski sąd, w wyniku czego linia obrony oskarżonego została odrzucona.

We fragmentach artykułu o Sądzie Specjalnym w Stanisławowie poświęconych Erwinowi Westerowi (K. Graczyk, *Sąd Specjalny w Stanisławowie (Sondergericht Stanislaw) i jego przewodniczący (1941–1944). Pod znakiem eksterminacji*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX” 2024, t. 7) przedstawiłem jego biografię, ekstradycję

oraz zgromadzone dowody. Do osądzenia Westera nie doszło, bowiem zmarł w polskim więzieniu przed rozprawą. Ze względu na zaangażowanie partyjne Westera, jego wrogość w stosunku do Polaków i Żydów oraz wpływ na działalność stanisławowskiego sądu specjalnego kazus Westera uważam za zasługujący w najwyższym stopniu na wyrok sądu polskiego. Wester znajdował wręcz patologiczną satysfakcję w wydawaniu wyroków śmierci.

Szczególną uwagę chcę zwrócić na artykuł poświęcony Hellmuthowi Hollandowi (K. Graczyk, *Dwukrotnie skazany nazistowski prokurator. Sprawy Hellmutha Hollanda przed sądami polskimi (1949-1954)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2024, t. 23, z. 1), który został skazany dwukrotnie – pierwszy raz w 1949 r. przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie i drugi raz w 1954 r. przez Sąd Wojewódzki w Łodzi. Fakt skazania Hollanda dotychczas w ogóle nie był znany w literaturze, w tym zakresie zarówno moje ustalenia, jak też sformułowane oceny, mają walor nowości. W pierwszym wyroku skazano go za to, że idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę narodu polskiego i osób spośród ludności cywilnej przez wydawanie organom administracji więziennej poleceń stosowania represji względem osób, które zamierzały wnieść sprzeciw od nakazów karnych, wydawanie poleceń wymuszania zeznań za pomocą bicia, wywieranie presji na sędziów niemieckich w kierunku najsurowszego wymiaru kary dla Polaków i kwalifikowanie przestępstw popełnionych przez Polaków na podstawie surowszych przepisów ustaw karnych. W drugim wyroku skazano go za to, że idąc na rękę władzy państwa hitlerowskiego, brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej, przez to, że wydawał polecenia przeprowadzenia egzekucji i asystował przy ich wykonaniu w przypadku osób narodowości polskiej i żydowskiej. Pragnę podkreślić, że wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi oraz wydany w efekcie rewizji wyrok Sądu Najwyższego zawierają fundamentalne oceny prawne dotyczące sprzeczności ustawodawstwa GG z prawem międzynarodowym, które w wielu przypadkach przewidywało karalność czynów nieuznawanych za przestępstwa w innych państwach i które były zbrodnicze. Sąd Najwyższy ponadto wskazał precyzyjnie, że utworzenie niemieckich sądów specjalnych, jako sądów karnych dla obywateli polskich na terenie GG, było sprzeczne z prawem międzynarodowym, wyroki sądów specjalnych przeciwko obywatelom polskim były zbrodniami wojennymi względnie zbrodniami przeciwko ludzkości, zaś wydawane przez te sądy wyroki śmierci były po prostu morderstwami. Ich wydawanie i wykonywanie było udziałem w zabójstwach podlegających karze.

Podsumowanie cyklu stanowi artykuł pt. *Postwar Convictions of Nazi Judges and Prosecutors for Their Activities in the Occupied Polish Territories (1939–1945)*, „Journal on European History of Law” 2024, t. 15, nr 1. Odnosząc moje własne ustalenia, obejmujące skazania Michela, Abbotta oraz Hollanda przed sądami polskimi, do rozważań Witolda Kuleszy dotyczących prawa norymberskiego, zachodnioniemieckiego oraz wschodnioniemieckiego, starałem się udzielić odpowiedzi na pytanie, czy można mówić o istnieniu obok opisanych trzech modeli normatywnych odpowiedzialności modelu czwartego – polskiego. W artykule podsumowującym moje rozważania udzieliłem twierdzącej odpowiedzi na to pytanie. Doszedłem do wniosku, że istniał czwarty model odpowiedzialności – skazania Alberta Michela, Josefa Abbotta i Hellmutha Hollanda nie dały się bowiem przyporządkować do znanych dotychczas trzech modeli normatywnych.

W mojej ocenie za wyróżnieniem czwartego modelu odpowiedzialności prawników III Rzeszy przemawia kilka okoliczności. Choć analizowane przeze mnie wyroki sądów polskich nawiązywały do niektórych elementów obecnych w modelu pierwszym (kwalifikacja jako zbrodnia wojenna lub zbrodnia przeciwko ludzkości) i trzecim (ocena egzekucji w związku z wydanym wyrokiem jako zabójstwa, pominięcie kwestii naginania prawa), to oparte zostały na przepisach innego rodzaju. Wyroki sądów polskich opierały się bowiem na art. 2 dekretu sierpniowego, a nie art. 225 kodeksu karnego z 1932 r. (dot. zabójstwa) w związku z art. 26 tego kodeksu (dot. pomocnictwa), co sugerowałoby bliźniacze rozwiązanie w stosunku do rozwiązania wschodnioniemieckiego (trzeci model). Dodatkowy argument za moją oceną stanowi spostrzeżenie, że ustawowe znamiona czynu opisanego w art. 2 dekretu sierpniowego były inne niż te zawarte w § 211 niemieckiego kodeksu karnego w związku z § 49 niemieckiego kodeksu karnego.

W podsumowaniu moich rozważań w artykule scharakteryzowałem ów czwarty model odpowiedzialności. Jego elementy (pozytywne i negatywne) zrekonstruowałem na podstawie wyroków wydanych w sprawach Michela, Abbotta i Hollanda. Zauważyłem, że ani dekret sierpniowy, ani inny akt prawny w polskim systemie prawa nie był przeznaczony specjalnie czynom niemieckich prawników, sędziów i prokuratorów działających na okupowanych przez Niemcy podczas II wojny światowej ziemiach polskich. Sądownictwo niemieckie w przeciwieństwie np. do Gestapo czy SS, nie zostało uznane za organizację przestępczą. Dekret sierpniowy zawierał normy o

charakterze generalnym i dotyczył czynów, których mógł się dopuścić każdy sprawca, a nie jedynie sprawca-prokurator lub sprawca-sędzia.

Michel został skazany, ponieważ wziął udział w osądzaniu spraw ludności polskiej i żydowskiej i stosowaniu niemieckiego prawodawstwa, godzącego w podstawowe i chronione prawem dobra i interesy ludności cywilnej, co stanowiło pójście na rękę władzy niemieckiej ze szkodą dla polskiej ludności w rozumieniu dekretu sierpniowego. Chodziło oczywiście o te sprawy, w efekcie rozpoznania których doszło do skazania i które opierały się na ustawodawstwie wpisującym się w zbrodniczą politykę niemieckiego okupanta, zaś wykonanie tych wyroków w oczywisty sposób przyniosło szkodę ludności okupowanego terytorium. Określając granice tego modelu, należałoby zanegować możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności niemieckiego sędziego, który wziął udział wyłącznie w wydaniu wyroku lub wyroków uniewinniających.

Abbott został skazany dlatego, że jako prokurator niemiecki w okresie swojego urzędowania działał na szkodę ludności cywilnej poprzez moralne znęcanie się nad podejrzanymi. Pragnę podkreślić jednak, że gdański sąd nie zwrócił szczególnej uwagi na fakt, który nie uszedł uwadze sądowi łódzkiemu, rozpatrującemu sprawę Hollanda. Obaj prokuratorzy, Abbott i Holland, brali udział (asystowali) w egzekucjach – wykonywaniu kar śmierci orzeczonych przez sądy specjalne. Z jednej strony nie znalazło to specjalnego odzwierciedlenia w sentencji wyroku przeciwko Abbottowi, z drugiej natomiast było podstawą skazania Hollanda w drugim postępowaniu karnym w 1954 r. Udział w tych egzekucjach został zakwalifikowany jako udział w zabójstwach osób spośród ludności cywilnej, tym samym sąd polski – w przeciwieństwie do judykatury zachodnioniemieckiej – nie uznał argumentu o zgodności działania z ówczesnym prawem niemieckim („to, co było wówczas prawem nie może zostać dziś uznane za bezprawie”). Sąd polski nie badał także kwestii naginania prawa.

W pierwszym postępowaniu karnym Holland został jednak skazany za zachowania innego rodzaju, będące przestępstwami nawet w świetle ówczesnego ustawodawstwa niemieckiego, tj. wydawanie poleceń represjonowania bez podstawy prawnej i wymuszania zeznań oraz wywieranie presji na sędziów niemieckich.

W ramach powyższego wyliczenia odróżniam te zachowania przestępcze prawników niemieckich (w tym konkretnym przypadku prokuratorów), które stanowiły różnego rodzaju przestępstwa w świetle ówczesnego ustawodawstwa niemieckiego (np. moralne znęcanie się nad podejrzanymi, polecenie stosowania represji, polecenie

wymuszania zeznań) od tych zachowań prawników, które bezpośrednio wiązały się z powierzoną im władzą i które były legalne w świetle ówczesnego prawa niemieckiego (przygotowywanie aktów oskarżenia, popieranie ich na rozprawie, żądanie kar śmierci dla oskarżonych, wydawanie wyroków śmierci, branie udziału w egzekucjach). Ta druga grupa zachowań mieści się w ramach polskiego modelu pociągnięcia do odpowiedzialności niemieckich prawników za ich działalność podczas II wojny światowej. Polski model normatywny oparto na art. 2 dekretu sierpniowego. Mowa jest o sytuacji, w której kumulatywnie spełnione są następujące przesłanki: 1) działalność w ramach niemieckiego sądownictwa okupacyjnego; 2) orzekanie w sprawach czynów zabronionych penalizowanych na podstawie ustaw niemieckich; 3) powstanie szkody doznanej przez osobę spośród ludności cywilnej, osoby wojskowej lub jeńca wojennego w efekcie tej działalności.

Na tle powyższych ustaleń nasunęły mi się dwa pytania. Po pierwsze, jak zakwalifikować przypadek, w ramach którego konkretny czyn stanowił jednocześnie przestępstwo na gruncie prawa niemieckiego oraz przedwojennego prawa polskiego, a różnica między oboma systemami prawnymi sprowadzała się jedynie do ustawowego zagrożenia karą. Przebadane wyroki nie zawierają rozważań w tej materii, toteż trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi w tym względzie. Nie wiadomo, czy wątek ten został pominięty ze względu na dominującą rolę w orzecznictwie niemieckim w okupowanej Polsce przepisów niemających odpowiedników w polskim prawie, co czyniło go nieistotnym w kontekście wpływu na winę, czy też sąd był przekonany o tym, że przypadków tych nie można traktować na równi ze skazaniem za czyn ścigany także na podstawie ustaw polskich. Rozważanie to jednak wydaje się mieć jedynie charakter teoretyczny, jako że trudno wyobrazić sobie niemieckiego sędziego czy prokuratora, któremu podczas okresu działalności w okupowanej Polsce udałoby się nie wydać ani jednego aktu opartego np. na wojennym prawie karnym III Rzeszy. Nasuwa się też drugie pytanie - o zakres podlegających uwzględnieniu szkód. Jest oczywiste, że jeżeli skutkiem działalności orzeczniczej była śmierć, to w przypadek taki należało zakwalifikować na podstawie art. 2 dekretu sierpniowego. Co w przypadku kary łagodniejszej, czy nawet niewielkiej? Nasuwają się dwa względy przemawiające za skazaniem także w takim przypadku. Po pierwsze, aktem oskarżenia przeciwko Michelowi objęto nie tylko jego udział jako członka składu orzekającego w sprawach zakończonych wymierzeniem kary śmierci, ale także tych rozpoznawanych przez niego w składzie jednoosobowym, o mniejszym ciężarze gatunkowym, w których wymierzał

kary łagodniejsze, a w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie uznano go winnym popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia (nie nastąpiło więc jakiegokolwiek zawężenie między czynem zarzuconym a przypisanym). Także udział w sądownictwie niemieckim poprzez rozpoznawanie spraw prostych, niezakończonych wymierzeniem kary śmierci, został więc zakwalifikowany jako działanie na szkodę ludności w myśl art. 2 dekretu sierpniowego. Po drugie – jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie Hollanda - utworzenie niemieckich sądów specjalnych, jako sądów karnych dla obywateli polskich na terenie GG, było sprzeczne z prawem międzynarodowym, a wyroki sądów specjalnych przeciwko obywatelom polskim były zbrodniami wojennymi względnie zbrodniami przeciwko ludzkości. W tym zakresie można więc przypisać odpowiedzialność karną prawnikom niemieckim na podstawie dekretu sierpniowego.

#### **4.3.3. Sądy specjalne III Rzeszy**

Istotnym obszarem mojej aktywności naukowej są sądy specjalne III Rzeszy. Były to sądy karne funkcjonujące w latach 1933-1945 w Rzeszy Niemieckiej (w tym na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy), obsadzone przez sędziów zawodowych i orzekające w postępowaniu jednoinstancyjnym, znacznie uproszczonym. Rozpoznawały sprawy o charakterze kryminalnym, gospodarczym i politycznym. Poprzez swoje orzecznictwo miały pełnić funkcję tzw. sądów doraźnych frontu wewnętrznego. W moim dorobku naukowym mogę wyróżnić publikacje poświęcone sądom specjalnym III Rzeszy w ujęciu generalnym oraz ujęciu indywidualnym. Wzrost ujęcia generalnego tej problematyki mają w moim mniemaniu opracowania:

- opublikowany przed uzyskaniem stopnia doktora artykuł: K. Graczyk, *Sądy specjalne III Rzeszy jako „sądy doraźne frontu wewnętrznego” (1933-1945)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, z. 2;
- opublikowane po uzyskaniu stopnia doktora artykuły: K. Graczyk, *Sondergerichte in den besetzten polnischen Gebieten im Jahr 1939. Eine rechtsgeschichtliche Analyse*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung” 2021, t. 138; K. Graczyk, *In the shadow of Auschwitz ... Jews before Special Courts of the ‘Third Reich’ 1933–1945*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 2023, t. 140;
- opublikowany po uzyskaniu stopnia doktora rozdział w monografii: K. Graczyk, *Beihilfe zur Fahnenflucht in der Rechtsprechung der deutschen Sondergerichten auf*

*den besetzten Gebieten Polens (1939-1945)* [w:] N. Janz, D. Scuto (red.), *The Impact of War Experiences in Europe – The Conscription of Non-German Men and Women into the Wehrmacht and Reichsarbeitsdienst (1938-1945)*, Berlin: De Gruyter 2024, będący pokłosiem czynnego udziału w międzynarodowej konferencji pt. *The Impact of War Experiences in Europe – The Conscription of Non-German Men and Women into the Wehrmacht and Reichsarbeitsdienst (1938-1945)*, zorganizowanej na Uniwersytecie w Luksemburgu od 26 do 28 października 2022 r.

- opublikowane po uzyskaniu stopnia doktora opracowanie źródłowe wraz z komentarzem: K. Graczyk, *Opinia profesora Władysława Woltera w sprawie działalności sądów niemieckich na obszarach polskich w okresie najazdu hitlerowskiego*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2021, z. 1.

Walog ujęcia indywidualnego związany jest w głównej mierze z Sądem Specjalnym w Katowicach, zaś w mniejszym zakresie z Sądem Specjalnym w Gdańsku oraz Sądem Specjalnym w Bielsku. Wśród moich publikacji poświęconych Sądowi Specjalnemu w Katowicach znajduje się obroniona w 2019 r. rozprawa doktorska. Na jej podstawie przygotowałem monografię (K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2020, ss. 440), która ukazała się w 2020 r. w języku polskim w wydawnictwie znajdującym się w wykazie ministerialnym (poziom I, poz. 247 – 120 pkt). Po przetłumaczeniu jej na język niemiecki i dostosowaniu do stanu wiedzy niemieckiego czytelnika, monografia ukazała się w Niemczech (K. Graczyk, *Ein anderes Gericht in Oberschlesien. Sondergericht Kattowitz 1939-1945*, Tübingen: Mohr Siebeck 2021, ss. 412) w 2021 r., w renomowanym wydawnictwie Mohr Siebeck (również znajdującym się w wykazie ministerialnym – poziom II, poz. 17, 300 pkt), w prestiżowej serii „Beiträge zur Rechtsgeschichte des 20. Jahrhunderts”. Niemieckie wydanie monografii spotkało się z pozytywną recenzją Bastiana Schneidera<sup>3</sup>. W monografii opublikowałem wyniki badań wszystkich aspektów działalności tytułowego sądu – począwszy od okoliczności jego utworzenia, przez ustrój, kadry, proces, orzecznictwo, rolę kary śmierci, porównanie z innymi sądami specjalnymi do ewakuacji włącznie oraz powojennych losów. Wykazałem, że Sąd Specjalny w Katowicach był dużym sądem, o dużej fluktuacji kadr. Terminy procesowe w jego praktyce były właściwie terminami instrukcyjnymi, a

---

<sup>3</sup> B. Schneider, Graczyk, Konrad, *Ein anderes Gericht in Oberschlesien. Sondergericht Kattowitz 1939–1945 (=Beiträge zur Rechtsgeschichte des 20. Jahrhunderts 119)*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 2022, t. 139, nr 1, 2022.



wbrew założeniom postępowanie nie było szybkie. W latach 1940-1943 pogarszały się parametry jego pracy, w szczególności wydłużał się czas upływający między poszczególnymi czynnościami i etapami postępowania karnego. Ograniczono prawo do obrony, nie wyznaczano obrońców z urzędu polskim podsądnym nawet w sytuacji zagrożenia karą śmierci. Postępowanie dowodowe było wszakże prowadzone starannie, Sąd Specjalny w Katowicach nie skazywał wbrew dowodom ani nie stosował konstrukcji rozszerzonego współsprawstwa, charakterystycznej dla Sądu Specjalnego w Bydgoszczy. Wykazałem, że Sąd Specjalny w Katowicach różnił się pod względem orzecznictwa od pozostałych sądów specjalnych na ziemiach wcielonych do Rzeszy – zarówno jeśli chodzi o stosunek narodowościowy między podsądnymi (przewaga Niemców – w tym osób wpisanych na tzw. folklistę), jak też profil spraw (przewaga czynów kryminalnych). Uznałem, że był on sądem dyskryminującym, brak było jednak wystarczających podstaw do wartościowania jego orzecznictwa w kategoriach terrorystycznych i eksterminacyjnych – co jest regułą w odniesieniu do pozostałych, znanych w literaturze, sądów specjalnych na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy.

Problematykę odnoszącą się do różnych aspektów funkcjonowania Sądu Specjalnego w Katowicach podjąłem w kilkunastu artykułach naukowych względnie rozdziałach w monografiach opublikowanych przed uzyskaniem stopnia doktora (osiem) oraz po jego uzyskaniu (pięć). Dotyczyły one nadzwyczajnych środków zaskarżenia, osądzania spraw przedwojennych, tzw. „przestępstw wrześnieowych”, dyskryminacji Polaków i Żydów, osądzania członków Związku Powstańców Śląskich, spraw o pomocnictwo do dezercji, ewakuacji, wznowienia postępowań karnych, metodyki prowadzenia akt, organizacji i kadr, zjawiska donosicielstwa oraz propagandowego wykorzystania najsurowszych orzeczeń: K. Graczyk, *Sprawa Romana Gawronskiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach jako przykład zmiany prawomocnego wyroku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2016, t. 19; K. Graczyk, *Pogranicze w czasie i przestrzeni. Kontynuowanie polskich postępowań karnych przed niemieckim Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)* [w:] D. Szpoper, P. Dąbrowski (red.), *Pogranicza w historii prawa i myśli prawnej*. Gdańsk: Gdańska Szkoła Wyższa 2017; K. Graczyk, „Przestępstwa wrześnieowe” w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz). Cz. I. *Przestępstwa przeciwko życiu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. 21; K. Graczyk, *Discrimination of Poles and Jews before the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) 1939-1945* [w:] P. Vyšný, Š. Siskovič (red.), *Legal Historical*

*Trends and Perspectives III. Právnohistorické trendy a výhl'ady III*, Prague: Nakladatelství Leges 2018; K. Graczyk, *Związek Powstańców Śląskich jako organizacja mająca na celu popełnianie przestępstw przeciwko życiu. Członkowie Związku Powstańców Śląskich oraz Związku Strzeleckiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)*, „Śląski Almanach Powstańczy” 2019, t. 5<sup>4</sup>; K. Graczyk, *Evacuation of the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) in 1945* [w:] M. Laclavíková, P. Vyšný, *Pravno-historicke trendy a vyhl'ady IV*, Trnava: Universitas Tyrnaviensis 2019<sup>5</sup>; K. Graczyk, „Przestępstwa wrześnie” w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz). Cz. 2. Przestępstwa przeciwko zdrowiu i wolności, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22; K. Graczyk, *Wznowienie postępowania karnego w praktyce Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) 1939-1945*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12; K. Graczyk, *Metodyka prowadzenia akt w Sądzie Specjalnym w Katowicach (1939-1945)* [w:] A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2020; K. Graczyk, *Das Sondergericht Kattowitz 1939-1945. Organisation und Besetzung*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 2020, t. 137; K. Graczyk, *Donosicielstwo w postępowaniach przed Sondergericht Kattowitz (1939-1945)*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2020, nr 3; K. Graczyk, *In einem Gewissenskonflikt... Beihilfe zur Fahnenflucht in der Rechtsprechung des Sondergerichts Kattowitz*, „Zeitschrift für Neuere Rechtsgeschichte” 2021, nr 1/2<sup>6</sup>; K. Graczyk, *Die Todesurteile und die Propaganda. Die härtesten Urteile des Sondergerichts Kattowitz (1939-1945) und deren Ausnutzung in der lokalen Presse*, „Journal on European History of Law” 2021, nr 1.

Na temat Sądu Specjalnego w Bielsku opublikowałem dwa artykuły przed uzyskaniem stopnia doktora, poświęcone ewakuacji sądu w 1945 r. (K. Graczyk, *Ewakuacja Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz) w świetle raportów*

---

<sup>4</sup> Tekst ukazał się również w wersji niemieckojęzycznej: K. Graczyk, *Der Verband der Schlesischen Aufständischen als eine „Organisation, die Verbrechen das Leben zu begehen bezweckte“*. *Die Mitglieder des Verbandes der Schlesischen Aufständischen und des Schützenbundes vor dem Sondergericht Kattowitz*, „Jahrbuch der Juristischen Zeitgeschichte” 2021, t. 21, nr 1, 157-177.

<sup>5</sup> Tekst ukazał się również w wersji niemieckojęzycznej: K. Graczyk, *Die (beschleunigte) Evakuierung des Sondergerichts Kattowitz im Jahre 1945*, „Journal on European History of Law” 2020, nr 1, 110-113.

<sup>6</sup> Tekst ukazał się również w wersji polskojęzycznej: K. Graczyk, *Pomocnictwo do dezercji w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) 1939-1945* [w:] R. Łatka, M. Przeperski (red.), *Studia z historii najnowszej Polski. Tom 2*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2020.

*urzędnika bielskiej prokuratury z 1945 roku*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2017, nr 14) oraz kadrze sędziowskiej (K. Graczyk, *Sędziowie Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz)*), „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, z. 2).

Na temat Sądu Specjalnego w Gdańsku opublikowałem po uzyskaniu stopnia doktora rozdział w monografii wieloautorskiej (K. Graczyk, *Sąd Specjalny w Gdańsku (Sondergericht Danzig) i jego przewodniczący* [w:] D. Czerwiński, M. Kubicki, M. Owiński (red.), *„Polaków trzeba nauczyć, kto tu jest panem!”*. *Polityka germanizacyjna niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu 1939-1945*, Gdańsk 2024) będący pokłosiem czynnego udziału w ogólnopolskiej konferencji naukowej „«Niemcy w ręce wasze oddają Polaków. Musimy ten naród wytępić...» Polityka germanizacyjna niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim 1939–1945”, zorganizowanej w Gdańsku od 25 do 26 października 2022 r. Chcę podkreślić, że zarówno bielski, jak też gdański sąd specjalny nie były dotychczas przedmiotem zainteresowania badaczy.

#### **4.3.4. Zbrodnie sądowe w okresie III Rzeszy**

Zbrodnię sądową rozumiem jako zaprzeczenie istoty sądownictwa oraz sprzeniewierzenie się sędziowskiemu warsztatowi zawodowemu. Polega ona na wykorzystaniu mechanizmów sądownictwa do pozbawienia kogoś życia lub orzeczenia surowej kary (zazwyczaj kary śmierci). W literaturze wymienia się kilka sposobów popełnienia zbrodni sądowej: poprzez zafałszowanie istoty sprawy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia; poprzez prawnie nieuzasadnioną subsumcję stanu faktycznego; poprzez nadużycie sędziowskiego uznania przy skazywaniu na śmierć. Co istotne, po 1945 r. niemieccy sędziowie w swoich wspomnieniach i w toku powojennych postępowań karnych prezentowali tezę, jakoby orzekali co prawda surowo, ale w sposób zgodny z prawem i własnym sumieniem. Teza ta, wobec braku prawomocnych skazań sędziów i prokuratorów III Rzeszy w Republice Federalnej Niemiec, utrwaliła się w świadomości powszechnej.

Badając dzieje niemieckiego sądownictwa w okupowanej Polsce podczas II wojny światowej oraz wspomniany przypadek Gerharda Pchalka, już po uzyskaniu stopnia doktora, natrafiłem na sprawę Ignacego Kaczmarka, której poświęciłem monografię (K. Graczyk, *Sprawa Ignacego Kaczmarka. Studium przypadku niemieckiego zabójstwa sądowego z 1944 r. oraz rozliczeń z okupacją niemiecką*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2022; recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Józef Koredczuk z Wydziału

Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz dr hab. Grzegorz Bębniak z Oddziału IPN w Katowicach) wydaną w wydawnictwie znajdującym się w wykazie ministerialnym (poziom I, poz. 247, 120 pkt). W opracowaniu tym udało mi się naukowo wykazać, że skazanie Kaczmarka, polskiego patrioty, na karę śmierci przez Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach w 1944 r. za *Wehrkraftzersetzung*, czyli rozkładowe oddziaływanie na siły zbrojne, było zbrodnią sądową. Udowodniłem to na trzech płaszczyznach: 1) w wyroku przełamano dosłowne brzmienie zastosowanego przepisu w zakresie znamienia „publicznie” (skazanie za wypowiedź publiczną, mimo że została popełniona wobec jednej osoby w mieszkaniu prywatnym); 2) naruszono procedurę karną poprzez umówienie się co do kary między prokuratorem a sądem przed rozprawą; 3) nadużyto sędziowskiego uznania przy kształtowaniu wymiaru kary – w porównaniu z innymi podobnymi stanami faktycznymi rozstrzygniętymi przez ten sam sąd. W monografii poświęconej sprawie Kaczmarka zaprezentowałem również dwa powojenne postępowania karne, zainicjowane w ramach rozliczeń. W pierwszym procesie powojenny sąd polski skazał konfidenta, który doprowadził do aresztowania Kaczmarka, na karę śmierci. Natomiast drugi proces przeciwko niemieckiemu sędziemu został w latach sześćdziesiątych umorzony w Niemczech Zachodnich.

Ze względu na wagę zagadnienia ustalenia dotyczące sprawy Kaczmarka zaprezentowałem na międzynarodowej konferencji naukowej *Assassins of Memory - political and legal problems of uncovering, whitewashing and rewriting history*, zorganizowanej w Wiedniu 19 listopada 2021 r. oraz w tekście anglojęzycznym złożonym do publikacji pokonferencyjnej (K. Graczyk, *A German Judicial Murder in 1944. The case of Ignacy Kaczmarek* [w:] S. Horonziak, M. Kaim (red.), *Mnemonic Governance : Politics of History, Transitional Justice and the Law, Geschichte - Erinnerung - Politik. Studies in History, Memory and Politics*, Berlin: Peter Lang Publishing Group 2023).

Mogę wskazać, że do tego nurtu badań nawiązuje jeszcze jeden mój artykuł (K. Graczyk, *Uwarunkowania prawne procesu księdza Jana Machy przed Wyższym Sądem Krajowym w Katowicach w 1942 r.*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1), w którym zawarłem wyniki analizy procesu błogosławionego ks. Jana Machy przed Wyższym Sądem Krajowym w Katowicach w 1942 r. Przeanalizowałem w nim kwalifikację prawną zdrady stanu i odniosłem ją do orzecznictwa Trybunału Ludowego. Umożliwiło to konstatację, że sądy III Rzeszy traktowały każdą formę spotkań i zrzeszeń poza NSDAP i podległymi jej strukturami jako przygotowanie do zdrady stanu, zatem nie

miało znaczenia dla skazania nastawienie konspiratorów na działalność charytatywną skierowaną do prześladowanych środowisk polskich na Górnym Śląsku.

#### 4.3.5. Inne

W swoich dociekaniach naukowych podejmowałem również problematykę niezwiązaną z sądami specjalnymi, na co wskazują artykuły poświęcone podatkowi dochodowemu na Górnym Śląsku w warunkach początków okupacji niemieckiej (K. Graczyk, *Podatek dochodowy za 1939 rok a okupacja Górnego Śląska*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2018, t. 28, nr 1) oraz roli konsulentów w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach (K. Graczyk, *Prawnicy tylko dla Żydów. Konsulenci z okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2023, t. 45, nr 1). Osobno chcę zwrócić uwagę na dwie publikacje dotyczące orzecznictwa Trybunału Ludowego w sprawie kłamstwa katyńskiego (K. Graczyk, *Ściganie sprawców kłamstwa katyńskiego w III Rzeszy*, „Z Dziejów Prawa” 2018, t. 11; K. Graczyk, *Wyrok niemieckiego Trybunału Ludowego z 1943 r. w sprawie kłamstwa katyńskiego*, „Z Dziejów Prawa” 2015, t. 8, 13-25), dzięki którym wprowadziłem do obiegu naukowego nowe ustalenia dotyczące faktu skazywania w III Rzeszy za twierdzenia dotyczące sprawstwa zbrodni w Katyniu przez oddziały niemieckie oraz wykorzystywanych do tego przepisów.

Z racji zainteresowania Górnym Śląskiem w okresie międzywojennym przygotowałem przeglądowy artykuł (K. Graczyk, *The Application of the German-Polish Agreement on Upper Silesia 1922-1937. State of Research Postulates* [w:] M. Löhnig, K. Staudigl-Ciechowicz (red.), *The Silesian Voivodeship. Analysis of a "legal interspace"*, Berlin: Duncker & Humblot 2024) dotyczący stanu badań i postulatów badawczych w zakresie stosowania konwencji niemiecko-polskiej w sprawie Górnego Śląska w latach 1922-1937, będący pokłosiem referatu wygłoszonego na międzynarodowej konferencji „The Silesian Voivodeship. Analysis of a "legal interspace"” od 23 do 24 marca 2023 r. w Regensburgu.

Mogę wskazać również na publikacje dowodzące zainteresowania prawem administracyjnym, jak artykuł o regulaminach cmentarnych jako gminnych aktach prawa miejscowego, w którym przeanalizowałem usterki legislacyjne wynikające z orzecznictwa wojewódzkich sądów administracyjnych (K. Graczyk, *Regulaminy cmentarne jako gminne akty prawa miejscowego w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych* [w:] B. Dolnicki (red.), *Źródła prawa w samorządzie terytorialnym*,

Warszawa: Wolters Kluwer 2018), artykuł poświęcony emigracyjnemu opracowaniu o gminach zbiorowych z 1943 r. (K. Graczyk, *Walentego Fojkisa opracowanie "Zagadnienia gmin zbiorowych" dla Rządu RP na uchodźstwie z 1943 roku*, „Z Dziejów Prawa” 2020, t. 13) oraz tekst o odbiorze projektu w sprawie podziału państwa na województwa z 1931 r. wśród niemieckiej dyplomacji (K. Graczyk, „*To dla nas katastrofalna reforma*”. *Projekt w sprawie podziału administracyjnego państwa na województwa z 1931 roku i jego odbiór wśród niemieckiej dyplomacji*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2021, nr 29). Tekst ten wykorzystuję do celów dydaktycznych podczas zajęć z historii ustroju Polski poświęconych okresowi II RP.

Inny przykład mojej aktywności naukowej poza dotychczasowymi ramami stanowi napisany wspólnie z Pawłem Sobotko artykuł wraz z tekstami źródłowymi (K. Graczyk, P. Sobotko, *Próby restytucji ogólnego sądownictwa administracyjnego w Polsce w latach 1945-1948*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2023, t. 22, z. 1) poświęcony próbom restytucji ogólnego sądownictwa administracyjnego w Polsce w latach 1945-1948. Bodźcem do jego napisania były projekty aktów normatywnych odnalezione przeze mnie w Archiwum Akt Nowych (deklarowany równy wkład obu autorów w powstanie tekstu – po 50%). Mój wkład polegał na podzieleniu się materiałem źródłowym, jego scharakteryzowaniu, omówieniu założeń poszczególnych projektów oraz postawieniu wiarygodnej hipotezy dotyczącej motywów i sprawstwa sabotowania prac legislacyjnych nad nimi poprzez odwołanie się do treści dokumentów archiwalnych oraz zmian w ówczesnej sytuacji politycznej.

#### **4.3.6. Bibliometria**

Z portalu „Opus” Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wynikają następujące dane bibliometryczne dotyczące mojego dorobku:

-sumaryczny IF: 0,45

-sumaryczny SNIP: 2,49

-sumaryczna punktacja ministerialna: 3 242.

Baza „Google Scholar” wykazuje 108 moich cytowań (w tym autocytowania) oraz indeks Hirscha wynoszący 6.

Mój dorobek badawczy obejmuje łącznie pięć monografii, pięćdziesiąt siedem artykułów oraz jednaście rozdziałów w monografiach. Wyjaśniam, że na dorobek książkowy składa się monografia opierająca się na pracy magisterskiej (K. Graczyk, *Operacja Reichswehrministerium. Misja majora Jerzego Sosnowskiego. Niemiecki i*

*polski proces karny*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm 2017), polskojęzyczna monografia opierająca się na rozprawie doktorskiej (K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2020), monografia wydana w j. niemieckim opierająca się na rozprawie doktorskiej (K. Graczyk, *Ein anderes Gericht in Oberschlesien. Sondergericht Kattowitz 1939-1945*, Tübingen: Mohr Siebeck 2021), monografia poświęcona niemieckiej zbrodni sądowej z okresu II wojny światowej (K. Graczyk, *Sprawa Ignacego Kaczmarka. Studium przypadku niemieckiego zabójstwa sądowego z 1944 r. oraz rozliczeń z okupacją niemiecką*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2022) oraz monografia poświęcona sądom specjalnym w Generalnym Gubernatorstwie (K. Graczyk, *Niemieckie sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2025).

Po uzyskaniu stopnia doktora powiększyłem swój dorobek o cztery monografie (w tym polsko- oraz niemieckojęzyczne wersje dysertacji doktorskiej). Po uzyskaniu stopnia doktora powiększyłem swój dorobek o trzydzieści pięć artykułów naukowych oraz siedem rozdziałów w monografiach. Co do artykułów natomiast wyjaśniam, że cztery spośród wskazanych pięćdziesięciu siedmiu ukazały się we współautorstwie (z tego trzy po uzyskaniu stopnia doktora).

**5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**

W roku akademickim 2016/2017, w toku studiów doktoranckich, w ramach rocznego stypendium Niemieckiej Służby Wymiany Akademickiej przebywałem na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie pod opieką prof. Gerharda Werle. Uczestniczyłem w zebraniach naukowych katedry niemieckiego i międzynarodowego prawa karnego, postępowania karnego i współczesnej historii prawa kierowanej przez prof. Gerharda Werle, prowadziłem kwerendę biblioteczną i archiwalną. Wówczas napisałem znaczną część obronionej w 2019 r. rozprawy doktorskiej. Jak wskazałem, na podstawie rozprawy doktorskiej przygotowałem monografię, która ukazała się kolejno w języku polskim oraz niemieckim.

Po uzyskaniu stopnia doktora, w sierpniu i wrześniu 2020 r. przebywałem na stypendium (Postdoc-Stipendium) ufundowanym przez Fundację Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie, w ramach którego prowadziłem badania w

berlińskich archiwach, głównie w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem. Prowadzone wówczas badania zaowocowały uzupełnieniami w przygotowywanej polskiej i niemieckiej wersji publikacyjnej dysertacji doktorskiej, jak również dwoma opracowaniami wykraczającymi poza dotychczasową problematykę, opierającymi się na odnalezionych podczas kwerendy źródłach archiwalnych. Pierwsze opracowanie stanowi tekst źródłowy z moim komentarzem. Źródło stanowi referat niemieckiego sędziego z 1944 r. ilustrujący w subiektywny sposób działalność sądową na części terytorium II RP wcielonej do III Rzeszy. W swoim komentarzu do źródła odniosłem tezy referatu do najnowszego stanu badań, a także przeanalizowałem przemilczenia (np. dotyczące postanowienia o stosowaniu prawa niemieckiego) oraz mylne twierdzenia (np. dotyczące *ratio legis* rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów z 4 grudnia 1941 r.) (K. Graczyk, *Sprawowanie sądownictwa i administrowanie na wschodnich ziemiach wcielonych widziane oczami niemieckiego sędziego*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2022, t. 15). Drugim opracowaniem jest artykuł poświęcony mało znanemu zagadnieniu – żydowskiemu konsulentom. Konsulentami byli w III Rzeszy prawnicy obłożeni zakazem wykonywania zawodu adwokackiego ze względu na żydowskie pochodzenie, dopuszczeni od pewnego momentu do reprezentowania wyłącznie Żydów. W tekście przedstawiłem regulację prawną ich dotyczącą oraz praktykę funkcjonowania na przykładzie trzech konsulentów funkcjonujących w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach, których akta personalne zbadałem podczas pobytu stypendialnego w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem (K. Graczyk, *Prawnicy tylko dla Żydów. Konsulenci z okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2023, t. 45, nr 1).

Dodatkowo chcę wskazać, że w ramach zatrudnienia w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu opracowałem monografię pt. *Sprawa Ignacego Kaczmarka. Studium przypadku niemieckiego zabójstwa sądowego z 1944 r. oraz rozliczeń z okupacją niemiecką*, scharakteryzowaną wyżej w punkcie 4.3.4. autoreferatu.

Ponadto wyjaśniam, że ze względu na obszar mojej aktywności naukowej, znaczna jej część koncentruje się na prowadzeniu badań w archiwach, w tym zagranicznych, jak Archiwum Federalne w Berlinie-Lichterfelde, Archiwum Federalne w Bayreuth, Archiwum Federalne w Ludwigsburgu, Tajne Archiwum Państwowe



Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem oraz Derżawnyj Archiw Lwivskiej Oblaści we Lwowie. Badania prowadzone w wymienionych instytucjach, w tym podczas wyjazdów stypendialnych oraz podróży służbowych, zaowocowały istotnymi publikacjami naukowymi oraz zgromadzonym doświadczeniem badawczym.

## **6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.**

- osiągnięcia dydaktyczne

Począwszy od zatrudnienia w Uniwersytecie Śląskim w roku akademickim 2018/2019 prowadzę zajęcia dla studentów stacjonarnych na kierunkach prawo oraz administracja w formie ćwiczeń oraz konwersatoriów. W formie ćwiczeń prowadzę względnie prowadziłem zajęcia z przedmiotów: historia prawa, historia ustroju Polski, historia administracji. W formie konwersatorium prowadziłem autorskie zajęcia z przedmiotu *Prawo karne Trzeciej Rzeszy* dla studentów prawa. W efekcie ankietowania prowadzonych zajęć przez studentów w poszczególnych latach otrzymałem w pięciostopniowej skali oceny od „dobrej” (3.70-4.19) do „bardzo wysokiej” (4.70-5.00).

Ponadto miałem przyjemność wygłoszenia wykładów na zaproszenie uczelni i instytucji naukowych polskich i niemieckich, w szczególności:

- wykład pt. *(Nie-) Odpowiedzialność karna niemieckich sędziów i prokuratorów z Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) za działalność na ziemiach polskich w latach 1939-1945*, wygłoszony 27 maja 2021 r., zorganizowany w ramach cyklu „Prawo w obliczu bezprawia. Sądowe rozliczenia zbrodni okresu II wojny światowej” przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>7</sup>;
- wykład pt. *O procesie księdza Jana Machy przed sądem niemieckim*, wygłoszony 20 listopada 2022 r. w Panteonie Górnośląskim w Katowicach;
- wykład pt. *Od zbrodni sądowych do zwykłych wyroków sądów niemieckich w okupowanej Polsce*, 26 października 2023 r. wygłoszony w Akademii Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie<sup>8</sup>;
- wykład pt. *Deutsche Justiz im besetzten Polen 1939-1945*, wygłoszony 24 maja 2023 r. w Instytucie Pileckiego w Berlinie;

---

<sup>7</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=AqUESnNKa0I&t=4s> (dostęp: 1 XII 2024 r.).

<sup>8</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=Rr9nyjQ7Qns> (dostęp: 1 XII 2024 r.).

- wykład pt. *Sondergericht Kattowitz 1939-1945*, wygłoszony na Uniwersytecie w Marburgu 19 grudnia 2023 r. na zaproszenie Prof. Dr. Borisa Burghardta.

- osiągnięcia organizacyjne

W roku akademickim 2017/2018 byłem członkiem Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Od 1 października 2022 r. jestem członkiem Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Byłem członkiem komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w kadencji 2017-2020 oraz kadencji 2021-2024. Kierowałem realizacją projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w Krakowie w ramach konkursu „Preludium 14” w latach 2018-2022 pt. *Sondergericht Kattowitz - Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945* – projekt indywidualny – kwota finansowania: 192 820 zł (2017/27/N/HS5/00423). Kieruję realizacją projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w Krakowie w ramach konkursu „Opus 20” (2021-2025) pt. *Sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie - Sondergerichte im Generalgouvernement* – projekt zespołowy trzyosobowy – kwota finansowania: 545 954 zł (2020/39/B/HS5/02111). W ramach zatrudnienia w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu od 2022 r. pełnię funkcję koordynatora Centralnego Projektu Badawczego „II wojna światowa i okupacje ziem polskich 1939–1944/45”.

- Osiągnięcia popularyzujące naukę

W ramach odbywanych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach XXVI Dni Edukacji Prawniczej ELSA Katowice wygłosiłem 14 listopada 2022 r. wykład pt. „Zbrodnie sądowe na przykładzie wyroku niemieckiego Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 1944 r. przeciwko polskiemu rolnikowi”. W ramach „Propedeutyki prawa dla licealistów” wygłosiłem 27 marca 2023 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wykład pt. „Niemieckie zbrodnie sądowe podczas II wojny światowej”. W ramach tego samego projektu przygotowałem trwający około 10 minut materiał filmowy pt. Prawne skutki napaści Niemiec na Polskę w 1939 roku<sup>9</sup>.

Do osiągnięć popularyzujących naukę zaliczam również publikacje popularnonaukowe zamieszczone na portalu IPN „Przystanek Historia”

---

<sup>9</sup> <https://ncn-repo.us.edu.pl/index.php/s/dfFJCOc4Z6qZ3lk> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

(<https://przystanekhistoria.pl>), w szczególności artykuły pt. *Ściganie sprawców kłamstwa katyńskiego w Trzeciej Rzeszy, Skazanie Gerharda Pchalka – studium przypadku pociągnięcia do odpowiedzialności nazistowskiego prokuratora, Sąd doraźny katowickiego Gestapo, „Krewki” przewodniczący katowickiego Sondergerichtu oraz O procesie karnym księdza Jana Machy przed sądem niemieckim*. Ponadto jestem autorem kilku tekstów popularnonaukowych opublikowanych w magazynach historycznych: *Pierwsza przymiarka. Rząd RP na uchodźstwie a odszkodowania od Niemiec* („W Sieci Historii”, nr 11-12/114-115 za listopad-grudzień 2022 r.), *Jak ZSRR, w imieniu podbitej Polski, pozbawiał nas odszkodowań* („Nasza Historia”, nr 9/101 za wrzesień 2022 r.), *Sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie* („Biuletyn IPN”, nr 9/226 za wrzesień 2024 r.), *Po wyroku. Wykonywanie kar śmierci w katowickim więzieniu* („CzasyPismo”, nr 1/21 za 2022 r.), *Hugo Paul Seehafer – pierwszy przewodniczący katowickiego Sondergerichtu* („CzasyPismo”, nr 2/18 za 2020 r.), *Ksiądz Jan Macha przed niemieckim sądem* („CzasyPismo”, nr 2/18 za 2020 r.), *Jeden z (nie)wielu. Sprawa karna nazistowskiego prokuratora Gerharda Pchalka* („CzasyPismo”, nr 1/17 za 2020 r.) oraz *Stracenie ks. Jana Franciszka Machy* („Śląsk” nr 9/300 za wrzesień 2020 r.).

Z racji pełnionej funkcji Zastępcy Dyrektora Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej odpowiedzialnego za sprawy naukowe byłem kilkakrotnie zapraszany do udziału w audycjach radiowych i telewizyjnych poświęconych wydarzeniom historycznym, zwłaszcza II wojnie światowej. W toku tych audycji w miarę możliwości starałem się eksponować wątki prawne, np. związane z wybuchem<sup>10</sup> oraz zakończeniem II wojny światowej<sup>11</sup>.

Z racji pełnionej funkcji w Instytucie Pamięci Narodowej organizowałem, współorganizowałem oraz nadzorowałem organizację szeregu konferencji naukowych, konferencji popularnonaukowych oraz dyskusji, jak np. konferencję popularnonaukową pt. „Odpowiedzialność za działalność sądownictwa niemieckiego w okupowanej Polsce (1939-1945), 25 IX 2023 r. w Warszawie; konferencję naukową „Niemiecki mord na Ulmach. Represje za pomoc ludności żydowskiej w kontekście realiów czasu Zagłady”, Warszawa, 7 IX 2023 r., siedemnastą edycję Letniej Szkoły Historii Najnowszej IPN,

---

<sup>10</sup> <https://jedynka.polskieradio.pl/artykul/3029369.Dr-Konrad-Graczyk-II-wojna-%C5%9Bwiatowa-ma-nie-tylko-polityczny-ale-i-prawny-wymiar> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

<sup>11</sup> <https://jedynka.polskieradio.pl/artykul/3029364.II-wojna-%C5%9Bwiatowa-Umowa-poczdamska-nie-przewidywa-%C5%82a-%C5%9Bwiadcze-%C5%84-pieni%C4%99%C5%BCnych> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

4-9 IX 2023 r. w Palczewie oraz dyskusję wokół filmu dokumentalnego „Pamiętajmy o KL Plaszw”, 24 I 2024 r. w Warszawie. Współorganizowałem również przedsięwzięcia w ramach strefy naukowej Kongresu Pamięci Narodowej – największego wydarzenia w przeszło dwudziestoletniej historii IPN, trwającego od 13 do 15 IV 2023 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie. Na strefę naukową składały się 24 panele dyskusyjne poświęcone najnowszej historii Polski, m.in. zbrodniom niemieckim w okupowanej Polsce, reparacjom wojennym w XX wieku, pomocy Żydom pod okupacją niemiecką oraz transformacji ustrojowej.

Zainicjowałem szereg działań zmierzających do spopularyzowania i upamiętnienia niemieckiej zbrodni sądowej dokonanej w 1944 r. na Ignacym Kaczmarku. W ramach tych działań odbyła się promocja mojej książki<sup>12</sup>, ukazały się publikacje na dwóch portalach historycznych<sup>13</sup>, przede wszystkim jednak upamiętniono Ignacego Kaczmarka w formie obelisku w jego rodzinnej Rudzie Śląskiej. Inskrypcja na obelisku, której treść była ze mną konsultowana, informuje, że Kaczmarek był polskim patriotą, powstańcem śląskim i ofiarą niemieckiej zbrodni sądowej skazaną za krytykę Rzeszy Niemieckiej, straconym 28 lipca 1944 r. w Katowicach. Wziąłem udział w uroczystym odsłonięciu obelisku 20 czerwca 2023 r., podczas którego wygłosiłem wykład<sup>14</sup>.

**7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.**

Od listopada 2019 r. równoległe do pracy na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach jestem zatrudniony w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, początkowo na stanowisku starszego inspektora, zaś od maja 2022 r. na stanowisku zastępcy dyrektora (odpowiedzialnego za sprawy naukowe). Na zajmowanym stanowisku m.in. sprawuję nadzór nad zadaniami realizowanymi przez podległych pracowników (m.in. w zakresie prowadzenia badań naukowych określonych ustawą o IPN, upowszechniania wiedzy o porzbiorowej i najnowszej historii Polski, udziału w przygotowywaniu w przygotowywaniu wydawnictw i periodyków IPN, przygotowania

---

<sup>12</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=D4Q0OtmsNHs&t=2s> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

<sup>13</sup> <https://histmag.org/Konrad-Graczyk-Ignacy-Kaczmarek-zostal-skazany-na-kare-smierci-a-wydany-wyrok-stanowil-tzw-zbrodnie-sadowa-25055> (dostęp: 1 XII 2024 r.); <https://historykon.pl/niemiecki-zabojstwa-sadowe-wywiad-z-doktorem-konradem-graczykiem/> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

<sup>14</sup> <https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/186895.Upamietnienie-powstancaslaskiego-Ignacego-Kaczmarka-Ruda-Slaska-20-czerwca-2023.html> (dostęp: 1 XII 2024 r.); <https://nettg.pl/gornictwo/197458/slask-polski-patriota-uczestnik-trzeciego-powstania-slaskiego-gornik> (dostęp: 1 XII 2024 r.)

i organizowania konferencji naukowych i popularnonaukowych, opracowywania opinii i ekspertyz na potrzeby sądów oraz organów administracji publicznej, a także na potrzeby wewnętrzne IPN). W ramach zatrudnienia w IPN, występując w charakterze biegłego, w 2024 r. przygotowałem dwie opinie:

- dotyczącą Niemieckiego Sądu Specjalnego w Krakowie (obejmującą okres działalności sądu, strukturę organizacyjną, właściwość rzeczową i miejscową ze wskazaniem aktów prawnych stanowiących podstawę działalności, obsadę osobową oraz okoliczności egzekucji przeprowadzonych w wykonaniu wyroków sądu) w sprawie prowadzonej pod sygn. S 61.2012.Zn dla Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie;
- w sprawie legalności posiadania zabezpieczonego przedmiotu pochodzącego z III Rzeszy w sprawie prowadzonej pod sygn. Z-XIX-3-3172/24/1962/18 (RSD-57/18) dla Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przeszłości Ekonomicznej Zarządu w Warszawie Centralnego Biura Śledczego Policji.

W ramach zatrudnienia w IPN opiniowałem również scenariusze filmowe, jak też gotowe filmy osadzone w realiach II wojny światowej pod kątem warsztatu historycznego.

Pełnię względnie pełniłem funkcję recenzenta dla następujących czasopism: „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, „Krakowskie Studia z Dziejów Państwa i Prawa”. Byłem recenzentem wydawniczym publikacji Bogumiła Rudawskiego<sup>15</sup> oraz Tomasza Mielcarka<sup>16</sup>. Opublikowałem kilka recenzji względnie artykułów recenzyjnych, dotyczących książek Maximiliana Beckera („Mitreiter im Volkstumskampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939-1945”. München: De Gruyter Oldenburg, 2014, 352 s.), Mariana Małeckiego („Spod ostrza gilotyny. Proces karny o szpiegostwo w III Rzeszy w świetle akt Gertrudy Świerczek i grupy U-2 Armii Krajowej”. Zabrze-Tarnowskie Góry: Wydawnictwo Inforteditions 2019, 335 s.), Oscara Szerkusa („Die Sondergerichtsbarkeit des Polnischen Untergrundstaates”. Berlin: Duncker & Humblot 2019, 469 s.), wspomnień Karola Mariana Pospieszalskiego w redakcji i opracowaniu Piotra Grzelczaka, Bogumiła Rudawskiego i Marii Wagińskiej-Marzec („To wszystko przeżyłem...”).

---

<sup>15</sup> B. Rudawski, *Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu. Zarys działalności wraz z wyborem dokumentów*, Poznań: Instytut Zachodni 2022 („Documenta Occupationis”, t. 18).

<sup>16</sup> T. Mielcarek, *Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem oddziału w Poznaniu. Funkcjonowanie i działalność 1945–1984*, Poznań–Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej 2024.

Wspomnienia”, Poznań: Instytut Zachodni 2019, 368 s.), książki Bogumiła Rudawskiego (K. Graczyk, *O grabieży mienia w Kraju Warty - uwagi w związku z monografią Bogumiła Rudawskiego*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2022, t. 44, nr 1) oraz Joanny Lubeckiej („Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym”, Kraków: Instytut Pamięci Narodowej, Ośrodek Myśli Politycznej 2021, 392 s.).

Po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczyłem w szeregu międzynarodowych i ogólnopolskich konferencji naukowych, w szczególności:

-podczas XX katowickiej konferencji naukowej „Katowice wobec przestępczości i bezprawia na przestrzeni wieków”, zorganizowanej w Katowicach od 8 do 9 września 2020 r., wygłosiłem referat pt. „Przestępstwa kryminalne w orzecznictwie Sondergericht Kattowitz (1939-1945)”;

-podczas międzynarodowej konferencji naukowej „Assassins of Memory - political and legal problems of uncovering, whitewashing and rewriting history”, zorganizowanej 19 listopada 2021 r. w Wiedniu, wygłosiłem referat pt. „The case of Ignacy Kaczmarek. About the German court murder in 1944 and settlements with the German occupation in Poland”;

-podczas międzynarodowej konferencji naukowej „Polska szkoła prawa XX wieku. Na ratunek człowiekowi – między dyplomacją, prawem i polityką”, zorganizowanej w Warszawie (online) od 8 do 9 grudnia 2021 r., wygłosiłem referat pt. „Skazany nazistowski prokurator. Sprawa karna Josefa Abbotta przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w 1950 r.”;

-podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej „Ksiądz Franciszek Blachnicki. Naukowiec – wizjoner – praktyk”, zorganizowanej od 10 do 11 października 2022 r. w Lublinie, wygłosiłem referat pt. „Proces karny Franciszka Blachnickiego przed Wyższym Sądem Krajowym w Katowicach w 1942 r.”;

-podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej „«Niemcy w ręce wasze oddaję Polaków. Musimy ten naród wytępić...» Polityka germanizacyjna niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim 1939–1945”, zorganizowanej w Gdańsku od 25 do 26 października 2022 r., wygłosiłem referat pt. „Sąd Specjalny w Gdańsku (Sondergericht Danzig) i jego przewodniczący”;

-podczas międzynarodowej konferencji naukowej „The Impact of War Experiences in Europe – The Conscription of Non-German Men and Women into the Wehrmacht and Reichsarbeitsdienst (1938-1945)”, zorganizowanej w Luksemburgu (online) od 26 do

28 października 2022 r., wygłosiłem referat pt. „Beihilfe zur Fahnenflucht in der Rechtsprechung der deutschen Sondergerichten auf den besetzten Gebieten Polens (1939-1945)”;

-podczas międzynarodowej konferencji naukowej „Prawo czasu wojny”, zorganizowanej 11 września 2023 r. w Lublinie (online), wygłosiłem referat pt. „Stosowanie niemieckiego prawa karnego na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej a konwencja haska z 1907 r.”;

-podczas XXIX Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Ustroju i Prawa oraz Doktryn Polityczno-Prawnych „Znaczenie historii prawa dla współczesnego dyskursu prawniczego”, zorganizowanego w Toruniu od 21 do 22 września 2023 r., wygłosiłem wspólnie z Hubertem Mielnikiem referat pt. „Okupacyjne prawo i sądownictwo niemieckie na ziemiach polskich w latach 1939-1945. Stan badań, projekty badawcze i możliwości wykorzystania ich wyników w procesie dydaktycznym”;

-podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej „Nie tylko Norymberga... Zbrodnie niemieckie na ziemiach polskich 1939-1945 i ich powojenne rozliczenia”, zorganizowanej w Łodzi od 15 do 16 listopada 2023 r., wygłosiłem referat pt. „Powojenne skazania nazistowskich sędziów i prokuratorów za działalność na okupowanych ziemiach polskich (1939–1945)”.

W 2015 r. otrzymałem Nagrodę im. Profesora Waleriana Pańki (wraz z Janem Kilem) dla najlepszego absolwenta studiów magisterskich prowadzonych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. W 2020 r. i 2022 r. otrzymałem nagrodę indywidualną Rektora Uniwersytetu Śląskiego II stopnia. Na lata 2022-2025 otrzymałem stypendium Ministra Nauki i Edukacji dla wybitnych młodych naukowców, zaś w 2022 r. zostałem laureatem programu „Start” Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

.....  
(podpis wnioskodawcy)

#### Załączniki:

1. Poświadczenie stypendium Niemieckiej Służby Wymiany Akademickiej (4 s.).
2. Poświadczenie stypendium Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie oraz dwa artykuły opracowane w efekcie pobytu stypendialnego (51 s.).

3. Powołanie na kierownika projektu badawczego finansowanego ze środków NCN w ramach konkursu „Preludium 14” pt. Sondergericht Kattowitz - Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945, nr rej. 2017/27/N/HS5/00423 oraz pismo dot. rozliczenia projektu (2 s.).
4. Powołanie na kierownika projektu badawczego finansowanego ze środków NCN w ramach konkursu „Opus 20” pt. „Sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie - Sondergerichte im Generalgouvernement”, nr rej. 2020/39/B/HS5/02111) (2 s.).
5. Oświadczenia dot. współautorstwa (3 s.).